



Fragment wystawy, pokazujący strój i wyposażenie ratowników ruszających do akcji w podziemiu i w wodzie.

RATOWNICTWO GÓRNICZE W GALERII UNIWEITYECKIEJ

Hołd tym, którzy stracili życie

KARWINA (sch) – Ratownictwu górniczemu w kopalniach ostrawsko-karwińskiego zagłębia węglowego, które wzięło początek w XIX wieku (dokumenty założycielskie pochodzą z 1897 r.), poświęcona jest wystawa w Galerii Zdrowego Miasta w karwińskim Uniwersytecie Śląskim. O aktualności tematu nie trzeba przekonywać – wszak wernisaż wystawy odbył się na dwa dni przed Dniem Górnik, a

w kopalniach nadal zatrudniony jest duży odsetek mieszkańców powiatu karwińskiego. O tym zaś, że chodzi o pracę wielce ryzykowną, raz po raz donoszą media...

– Ekspozycja poświęcona jest najbardziej humanitarnej gałęzi działalności górniczej, będąc zarazem hołdem tym, którzy stracili życie lub zdrowie podczas ratowania kolegów i mienna – takie jest postanowienie wystawy,

której przewodzi krzyż maltański ze skrzyżowanymi łopatami górniczymi, będący symbolem cnót prawdziwego ratownika górniczego, a zarazem znakiem Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Ostrawie (Hlavní báňská záchranná služba Ostrava).

Zwiedzając wystawę, można się dowiedzieć, w jakich najrozmaitszych sytuacjach ratownicy górniczy ruszają do akcji (wybuch gazu lub pyłu węglowego, pożary podziemne, wdarcie się do wyrobisk wody, wyrzuty gazu, węgla i skał do wyrobisk) i jakim posługują się sprzętem.

ciąg dalszy na str. 2

Kłopot z »Eurogreenem«

HAWIERZÓW (wak) – W ramach międzynarodowego projektu „Eurogreen” (zielony szlak) mającego na celu m.in. łączenie regionów, wspieranie rozwoju turystyki przyjaznej dla środowiska i rekreacji oraz promowanie zdrowego stylu życia i niezmotywowanej formy transportu w województwie morawsko-śląskim wybudowano dotychczas cztery trasy rowerowe. Jedną z nich prowadzi przez Hawierzów, a konkretnie koło Chałupy Kotul, jednej z najstarszych drewnianych budowli ludowych w Cieszyńsku.

Zdaniem gospodarzy miasta ta właśnie forma turystyki umożliwia nie tylko łatwiejszy dostęp do zwiedzania zabytków przyrody, ale także do sportów rekreacyjnych. Dlatego już od kilku lat stara się o wybudowanie wła-

stych tras. – Aby jednak tak się stało, miasto musi wykupić działki od pięciu prywatnych właścicieli – poinformował nas **Ivan Trnka**, rzecznik prasowy UM. – Chodzi o 2319 m kw. pól, w większości położonych na terenie Błędowic. Bez tego nie da się rozpocząć budowy. Pierwsza z tras ma łączyć Hawierzów z akwenem w Żermanicach. Procedurę wykupu przeciąga się, jako że nie wszyscy właściciele chętnie decydują się na sprzedaż pól.

Jak dotąd na wykup terenów pod budowę ścieżek rowerowych miasto wydało ponad 790 tys. koron.

Zoo dla seniorów

OSTRAWA (wak) – Seniorzy, którzy wylegitymują się dowodem tożsamości, będą mogli w sobotę 16 bm. gratis zwiedzać ostrawski ogród zoologiczny. O godz. 10.00 i 14.00 spotkają się przed bramą wejściową i w towarzystwie przewodnika wejdą na teren ogrodu. Ostrawskie zoo we wrześniu otwarte jest w godz. 9-18 (kasy i pawilony zwierząt zamykane są godzinę wcześniej).

WIĘCEJ ZAPŁACIMY ZA CZYNSZ, PRĄD, OGRZEWANIE I... ŻYWNOSĆ

Zbliżająca się zima spustoszy nasze kieszenie. Oprócz podwyżek cen chleba i ziemniaków czekając nas znacznie droższe mleko i nabiał. Te ostatnie artykuły żywnościowe już w sierpniu, w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku, zdrożały odpowiednio o 29,3 i 20,1 procent.

Piekarze twierdzą, że mamy wręcz do czynienia z nieznanym od lat przednówek, a wraz z nim – podwyżkami cen mąki. W ciągu niespełna miesiąca jej cena poszła w górę o ok. 40 proc. Przypisuje się to nie zbiorom, które były o 20-30 proc. mniejsze niż przed rokiem. Na razie nie wiadomo, ile rzeczywiście zebrano zbóż, nie oszacowano jeszcze strat w wyniku suszy. Pierwsze dane Czeskiego Urzędu Statystycznego mówią o siedmiu procentach.

Niższe zbiory wpłynęły też na wzrost cen mięsa wieprzowego (nawet do 15 Kč/na kg), zdrożały drób oraz jajka. Wypalone przez słońce łąki i bardzo słabe zbiory kukurydzy wpłynęły z kolei na kon-

dykcję krów, a więc na wydajność i ceny mleka, a także jego przetworów i wołowiny.

Susza, a następnie ulewne deszcze odbijają się na kosztach warzyw i owoców. Na razie mamy cenową huśtawkę – twierdzą hurtownicy. Niektóre z warzyw nieco potaniały, a ceny innych idą w górę. W tej pierwszej grupie, oprócz ziemniaków, jest np. marchew, cebula i krajowa papryka. Natomiast w drugiej – ogórki, kaliafor, seler, pietruszka, cebula, czerwone buraki. Zróżnicowana jest również

W Warszawie o Zaołziu

CZ. CIESZYŃ (sch) – Do Kancelarii Kongresu Polaków w RC wpłynęło zaproszenie na spotkanie z byłym ambasadorem RP w Pradze, **Andrzejem Krawczykiem**, obecnie podsekretarzem stanu odpowiedzialnym za sprawy międzynarodowe.

Delegacja Kongresu w składzie prezes **Józef Szymczek**, wiceprezes **Tadeusz Wantula**, **Rudolf Moliński** i przewodnicząca Rady Przedstawicieli KP, **Helena Legowicz**, przedstawią 9 października br. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie plan działalności Kongresu na przyszłe lata.

– Nasi przedstawiciele poruszą takie tematy, jak m.in. nadal niewyja-

śnioną sprawę odzyskania majątków polskich organizacji, kwestię korzystania z podręczników z Polski w polskim szkolnictwie na Zaołziu i wprowadzanie dwujęzycznych napisów. Będą też usiłować o to, aby Polska zainicjowała zmianę nazwy rzeki Olše na Olza – powiedział „Głowski Ludu” szef Kancelarii, **Roman Kaszper**.

Obradująca w poniedziałek po południu Rada Kongresu Polaków postanowiła ponadto, że wyjazd do Warszawy delegacja Kongresu Polaków połączy z wizytą w Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, Fundacji „Semper Polonia” i Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie.

WAKACYJNY BILANS NASZYCH MIEJSKICH KĄPIELISK

Lipiec – tłok, sierpień – pustki

REGION (man) – Podczas gdy ostatnie dni lata są ciepłe i pogodne, a termometry pokazują 25 kresek nad zerem, amatorzy kąpiei próżno szukają ochłody. Pływalnie w większości naszych miejscowości od paru dni są już nieczynne.

Jak dowiedzieliśmy się od **Petra Taciny**, dyrektora Usług Technicznych miasta Jablonkowa, kąpielisko „Ameryka” w Jablonkowie Szygłe,

Centrum w nowej szacie

BYSTRZYCA (man) – Centralne tereny Bystrzycy w przyszłości zasadniczo zmienią swoje oblicze. Pod koniec minionego tygodnia miejscowy samorząd na nadzwyczajnej sesji zaakceptował jedną z dwu propozycji urbanistycznych dotyczących przebudowy centrum gminy.

Projekt – oparty na pomysłach mieszkańców i radnych – przewiduje na nie zagospodarowane przestrzenie wybudowanie wielofunkcyjnego obiektu z podcieniami w kształcie litery „L”, do którego przylegać będzie plac. Tuż za budynkiem zachowana zostanie gigantyczna lipa. Z pełnego zieleni rynku pobiegnie ścieżka, która połączy go z przyszkolnym skwerem.

Oba projekty zagospodarowania centrum Bystrzycy wystawione są w urzędzie gminnym.

które było czynne przez dwa miesiące (od końca czerwca do końca sierpnia) odwiedziło w tym roku ponad 22 tys. osób. W ostatnich dniach czerwca było ich 2 tys., a w lipcu 20 tys. W sierpniu z powodu chłody i kapryśnej aury z pływalni skorzystało zaledwie kilkadziesiąt miłośników pływalni.

W tej chwili administratorom kąpieliska trudno powiedzieć, czy tegoroczne lato dało zyski czy przyniosło straty. Rok temu „Amerykę”, która w 2001 roku poddana została remontowi kapitalnemu, odwiedziło zaledwie 12 tys. ludzi. Dodacь wypada, iż zamiast wylegiwania się na pływalni mieszkańcy Jablonkowa i okolicy preferują „szybką kąpiel” w Olzie, ewentualnie w Łonnej.

Podobnie jest również w niedalekiej Bystrzycy. Podczas gdy kryty basen w kompleksie szkolnym, funkcjonujący podczas wakacji jako kąpielisko, świecił pustkami, w Głuchowie płuśkało się mnóstwo ludzi.

W pierwszych dwóch miesiącach lata na brak klientów nie narzekali również administratorzy pływalni w Karwinie Nowym Mieście. Obiekt otwarty został 1 czerwca, pierwszy pływacz pojawili się na nim w kilka dni później. W czerwcu było ich ponad 22 tys., w lipcu ponad dwukrotnie więcej. Chłody i deszczowy sierpień spowodował gwałtowny spadek liczby kąpielących się. Z uciech wodnych skorzystało tylko ponad 4 tys. ludzi.

ciąg dalszy na str. 2

Przed nami fala podwyżek

sytuacja w zakresie owoców. O ile jabłkom nic nie zaszkodziło, to mocno już ucierpiały czereśnie, morele i brzoskwinie.

Podwyżki cen jedzenia to nie wszystko. Już w sierpniu wzrosły o 7,8 proc. ceny lekarstw, o 2,7 proc. usługi telekomunikacyjne, a o 10,3 proc. wycieczki zagraniczne. Żeby jednak wciąż nie narzekać, potanią – czekolada, kawa, herbata.

Tysiące osób zaplaca jeszcze tej zimy lub na początku przyszłego roku więcej za czynsz, który ma wzrosnąć od 20 do 40 procent (w zależności od miejsca zamieszkania), energię elektryczną (ok. 6 proc.) oraz ogrzewanie (ok. 5 proc.). Od października br. o 5,2 proc. niższa natomiast będzie w województwie morawsko-śląskim cena gazu ziemnego.

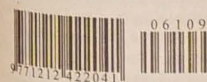
W sumie jednak wydatki przeciętnej rodziny wzrosną w przyszłym roku o trzy tysiące koron.

(wak)

Pogoda

CZWARTEK – Pogodne niebo i bezchmur. Temperatura maksymalna 23 st., minimalna 11 st. C. Wiatr południowy 14 km/godzinę.

PIĄTEK – Zachmurzenie zmienne, możliwe lokalne opady. Temperatura maksymalna 22 st., minimalna 13 st. C. Wiatr południowo-wschodni 14 km/godzinę.



Znad Wisły

■ Środowiska kombatanckie chcą formalnego uznania orderów i awansów wojskowych, przyznanych przez władze II Rzeczypospolitej na Uchodźstwie. Jerzy Bukowski, wiceprzewodniczący Porozumienia Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych, zwrócił się z prośbą w tej sprawie do prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Podkreślił, że uznanie uchodźczych orderów i awansów byłoby dowodem na konsekwentne budowanie przez prezydenta Kaczyńskiego fundamentów IV RP na gruncie legalizmu konstytucyjnego II Rzeczypospolitej.

■ Od przyszłego tygodnia wejdzie w życie obowiązek składania oświadczeń majątkowych przez policjantów. Szefostwo policji ma też pomysł, by oświadczenia składali również członkowie rodzin policjantów. Chcąc skutecznie zwalczać przestępczość, sami musimy być czystszy. Ujawienie majątków jest jednym z narzędzi umożliwiających walkę z niektórymi patologiami, tłumaczy rzecznik szefa policji podinspektor Zbigniew Matwiej. Policja jest pierwszą w kraju instytucją, w której na tak dużą skalę z dorobku będą się tłumaczy pracownicy.

■ Jak wynika z opublikowanych danych Eurostatu, Polska ma najniższy w UE wskaźnik zatrudnienia. W Polsce pracuje zaledwie niecałe 53 proc. osób w wieku 15-64 lata: 59 proc. mężczyzn i niecałe 47 proc. kobiet (za 2005 r.). To najmniej w całej Unii, choć stopa zatrudnienia kobiet jest jeszcze niższa na Malcie, we Włoszech i w Grecji. Średnia unijna dla ogółu zatrudnionych to 64 proc. Z najnowszych statystyk wynika także, że w Polsce co dziesiąta osoba w wieku 15-64 lata nie ma pracy od roku albo dłużej, a niemal co czwarty (23 proc.) bezrobotny nigdy nie pracował.

■ „Umarli ze Spoon River” to tytuł spektaklu TVP, który ma być dedykowany ofiarom tragedii, jaka miała miejsce na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich w styczniu br. Zdjęcia rozpoczęły się na terenie zabytkowej, chorzowskiej „Huty Kociuszkowej”. Spektakl oparty na poemacie Edgara Lee Mastersa ma, zdaniem reżyserki Iolanty Ptaszyńskiej, odnosić się także w pewnym stopniu do ofiar katowickiej tragedii, np. dzięki temu, że zdjęcia są krecone właśnie na Śląsku. Jan Peszek, który wcielił się w jedną z ról w spektaklu, dodaje, że jego zdaniem to także dedykacja dla rodzin ofiar, które mogą dowiedzieć się, że w tym świecie umarłych, do którego odeszli ich najbliżsi, nie jest wcale źle. W spektaklu, który zostanie wyemitowany w TVP prawdopodobnie 1 listopada, występują Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Jerzy Trela i Jerzy Stuhr.

■ Biurka dyrektorów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych zasypana są zwolnieniami z zajęć wf. Dyrektorzy twierdzą, że niechęć uczniów do ćwiczeń jest coraz powszechniejsza, a lekarze biją na alarm: problem dotyczy już około 10 proc. dzieci i młodzieży. Wnioski o zwolnienia wystawiane przez lekarzy zwykle nie zawierają przyczyn zwolnienia. Dyrektorzy, nawet jeśli przypuszczają, że są one nieuzasadnione, nie mogą zrobić. Nauczyciele tłumaczą problem kompleksami, wynikającymi z mniejszej sprawności fizycznej. Młodzież mówi o wstydzie z powodu tuszy, jedno łączy się z drugim. Lekarze są zdania, że rozwiązaniem mogłoby być indywidualne podejście do ucznia także na wuefie. Twierdzą, że jeśli chłopiec czy dziewczynka nie mogą przeskoczyć przez koziół lub przebiec długiego dystansu, to nauczyciel powinien wziąć to pod uwagę. Można przecież wybrać takie ćwiczenia, z którymi dzieci mniej sprawnie radzą sobie poradzą.

(Opr. wak)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Czeskocieszyńska pielgrzymka w drodze do Frydka.

BISKUP CELEBROWAŁ MSZĘ PO POLSKU

Do Frydka piechotą

CZ. CIESZYN (sch) – Są przeżycia i doświadczenia, których nie sposób opowiedzieć. Do nich z całą pewnością należy zaliczyć pielgrzymowanie – uważają Jadwiga i Franciszek Frankowie z Cz. Cieszyna, dzieląc się z redakcją „GL” wrażeniami z sobotniej czwartej pieszkiej pielgrzymki z Cz. Cieszyna do Frydka.

Do Matki Boskiej Frydeckiej pątnicy wyruszyli pod przewodnictwem duchowym ks. Krzysztofa Strzelczyka z Frydka wczesnym rankiem. – Pogoda dopisała, było bardzo przyjemnie. Śliśmy spokojnie, bo czas nas nie gonął jak ostatnio – podsumowuje pani Jadwiga, nader sympatycznie wspominając gościnne przyjęcie pieszkiej pielgrzymy przez zaprzyjanych gospodarzy w Domasłowicach. – Przywitano nas chlebem i

solą, a następnie zaproszono do stółów uginających się od smakowitych przekąsek i ciastek. Ot, temu się mówią prawdziwa śląska i staropolska gościnność – dodaje.

Punktem kulminacyjnym pielgrzymki była uroczysta msza św. w bazylice frydeckiej, którą odprawił w języku polskim biskup Diecezji Ostrawsko-Opawskiej, Mons. Franciszek Łobkowitz, a śpiewem uświetliła schola z Olbrachcic oraz zespół „Biedronki” z Cz. Cieszyna. Na spotkanie pieszym pątnikom przyjechali do Frydka m.in. wierni z Cz. Cieszyna i Trzyńca.

Do zapomnianej nieco tradycji pielgrzymowania do Frydka powrócono na Zaolziu w 1989 r. najpierw w Hawierzowie, w 2002 r. w Karwinie, a rok później w Cz. Cieszynie.

Bez atestu grzybobławcy ani rusz!

Na małych przydrożnych straganach, a nawet wprost z „asfaltu” można ostatnio kupić grzyby. Handlarzy nikt nie kontroluje, a do szpitali trafiają osoby z zatruciami. Przepisy mówią jednak jasno: handel grzybami dozwolony jest jedynie na placach targowych. Dodatkowo, osoba odpowiedzialna za targowisko zobowiązana jest do zatrudnienia tzw. klasyfikatora lub grzybobławcy, który ocenia, czy te właśnie owoce lasu nadają się do sprzedaży.

Klasyfikatorem może zostać praktycznie każdy. Wystarczy, że ukończy specjalistyczny kurs i otrzyma świadectwo od Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Grzybobławca musi spełniać więcej wymogów: powinien mieć wyższe wykształcenie oraz zdobyć uprawnienia, które wydaje Państwowy Inspektorat. Takich fachowców jest jednak w kraju niewiele.

Sprzedawca powinien również znać swoje obowiązki. Na prośbę klienta musi okazać stosowny atest, czyli dokument podpisany przez klasyfikatora lub grzybobławcę,

zawierający informacje o gatunku i pochodzeniu grzybów. Atest jest ważny 48 godzin.

– Nierozsądne jest kupowanie grzybów, które w pobliżu lasów sprzedają dzieci. Dla nich to wprawdzie niezły zarobek, jednak dla klienta nie znajomego się na tych owocach lasu, i granie z losiem. Łatwo bowiem pomylić muchomorą smrotnikowego, który w tym roku obrodził z kanią, gąską zieloną czy gołąbkami zielonym – mówi mikolog, Helena Deckerová. – Można go porównać do bomby z opóźnionym zapłonem. To podstępny grzyb. Bóle żołądka po jego spożyciu szybko ustępują, dlatego ludzie często lekceważą problem. Prawdziwe klopy pojawiają się nawet po trzech, czterech dniach, ale wtedy jest już za późno, bo toksyny zdążyły wyrządzić spustoszenie w organizmie.

Lekarze przypominają, że „truja” się nie tylko dorosli. Co roku do szpitali przyjmowane są dzieci z przypadkami zaburzeń żołądkowych po spożyciu grzybów. Rodzice powinni wiedzieć, że dzieciom do siódmego roku życia nie wolno ich podawać.

(wak)

Piekawostki

Koniec surfowania

Koniec z graniem, czatowaniem, czy oglądaniem erotycznych stron w biurze. Polskie firmy coraz częściej ograniczają swym pracownikom dostęp do wirtualnej sieci. Co trzeci pracownik poświęca przynajmniej godzinę pracy na surfowanie po sieci w celach prywatnych. 8 proc. czynność ta zajmuje od dwóch do trzech godzin. W ciągu tygodnia jedna osoba traci więc na rozrywki co najmniej pięć godzin – obliczył serwis Wirtualna Polska. Internauci (64 proc.) byli zgodni co do tego, że wykorzystywanie sieci do prywatnych celów nie jest niczym nagannym, pod warunkiem że nie przeszkadza to w wykonywaniu służbowych obowiązków.

Naklej sobie...

The Beatles pojawiają się na początku przyszłego roku na serii znaczków pocztowych. Znaczką będą miały różne ceny. Pojawiają się na nich m.in. okładki albumów The Beatles z lat

60., a wśród nich „Sgt. Pepper's Lonely Hearts Club Band”, „Abbey Road” i „Let It Be”. Choć w W. Brytanii obowiązuje zasada, że jedynymi żyjącymi osobami, które mogą pojawiać się na znaczkach pocztowych, są członkowie rodziny królewskiej, Beatlesi zostaną uwiecznieni w komplecie, mimo że żyją jeszcze dwaj muzycy z tej grupy – Paul McCartney i Ringo Starr.

Mają dusze

49 proc. Włochów wierzy, że zwierzęta mają dusze – wynika z badań sponsorowanych przez Festiwal Filozofii w Modenie. Jednocześnie ogromna większość (95 proc.) uważa, że zwierzęta „mają prawa”. Według badań, których wyniki przedstawia dziennik „La Repubblica”, spośród tych, którzy utrzymują, że zwierzęta mają dusze, 41 proc. jest właścicielami jakiegoś zwierzęcia. Cechy, jakie wg Włochów mają zwierzęta, to: potrzeba uczucia (56 proc.),

Hołd tym, którzy stracili życie

Dokończenie ze str. 1

Tu można prześledzić rozwój sprzętu ochrony dróg oddechowych od dość prymitywnego urządzenia wyprodukowanego w 1884 r. w Niemczech aż po najnowszy BG 4 z 2005 r., też produkcji niemieckiej. Jakkolwiek jeden i drugi stanowi dla ratownika kilkunastokilogramowy balast, to o ile pierwsze przyrządy oddechowe pozwalały poruszać się w skażonym środowisku od 5 do 15 minut, o tyle te najnowsze dają aż 4-godzinną gwarancję ochrony dróg oddechowych ratownika.

Założone w 1897 r. ratownictwo górnicze naszego zagłębia w drugiej połowie ub. wieku poszerzyło swoją działalność. W 1964 r. został powołany do życia pierwszy oddział nurków Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Ostrawie, który swoje umiejętności wykorzystuje nie tylko w podziemiu, ale też podczas akcji ratowniczych na terytorium całego kraju. Ratownicy górniczy ostrawskiej Stacji podejmują się również prac na wysokości, wymagających wspinania się aż na wysokość 1500 m.

Na wystawie można obejrzeć także sporą kolekcję lamp górniczych,

sprzętu ochrony osobistej oraz urządzeń kontrolno-pomiarowych, takich jak interferometr do pomiaru zawartości metanu i dwutlenku węgla w powietrzu czy anemometr do pomiaru prędkości wiatru.

Osobne panele poświęcone są szkoleniu ratowników (najpierw trzeba zaliczyć 80-god. kurs podstawowy, kolejne szkolenia praktyczne realizowane są raz na kwartał) oraz współpracy międzynarodowej stacji ratownictwa górniczego u nas i w Polsce. Wymienia się przypadki, kiedy czeskie ratowniki niesli pomoc polskim ratownikom, np. w 1959 r. przy likwidacji pożaru na Kopalni „Mszana” czy w 1974 r. podczas katastrofy górniczej na Kopalni „Silesia” w Czechowicach, gdzie zginęło wówczas 34 górników. Wspomniana jest też pomoc Polaków w 1970 r. na Kopalni „Dukla”.

Wystawa w karwińskim muzeum jest czynna jest do 27 bm. a wstęp jest wolny. W sobotę, 17 września, można do poniedziałku do godz. 10-16, poza czwartkiem, kiedy dostępna jest dla publiczności do godz. 17. Organizatorami są „Karo 2000”, o.p.s. oraz OKD, Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego, S.A. Ostrawie.

Lipiec – tłok...

Dokończenie ze str. 1

W pierwszych dniach września bramy kąpieliska przekroczyło 129 osób. Basen został oddany na początku lat 60. minionego wieku. W trakcie ostatniej rekonstrukcji odnowiono go i wyposażono w atrakcje wodne. Jak poinformował nas Karel Pokorný, zarządca

kompleksu basenowego w Cz. Cieszynie, tamtejszą pływanię, która stała się zamkniętą w ostatnim dniu wakacji, tym roku odwiedziło bez mała 700 osób – ponad 21 tys. w czerwcu, przeszło 52 tys. w lipcu i zaledwie 23 tys. w sierpniu. Dużą część klientów stanowią rodziny z drugiego brzozy Olgy i Lipieliska przy ul. Leśnej w Trzpcach, przyszedło blisko 30 tys. osób. Po 14 czerwca i lipcu, natomiast w sierpniu było ich zaledwie 500.

Noworodek bezpieczniejszy

Z roku na rok w RC umiera coraz mniej noworodków. Według danych Czeskiego Urzędu Statystycznego w roku 2005 urodziło się 102 211 dzieci, w pierwszym tygodniu życia zmarło 116 noworodków, do jednego z 874 życia – 348. Wskaźnik śmiertelności wśród dzieci wynosił 3,4 promila. Wśród przyczyn poprawy bezpieczeństwa noworodków lekarze wymieniają coraz lepszą opiekę nad przyszłymi matkami. Podkreślają, że są to ratownicy noworodków, którzy w 24. czy 25. tygodniu ciąży

nie przetransportowywać powłoki, która jest gładka i nie ma żadnych szorstkości. W tym celu używa się specjalnych środków. W tym celu używa się specjalnych środków. W tym celu używa się specjalnych środków.

Na granicy wymiaru

Globalne ocieplenie klimatu, które przyniesie tysiącom gatunków roślin i zwierząt, najbardziej narażone są na wyginięcie zwierzęta. W tym celu używa się specjalnych środków. W tym celu używa się specjalnych środków. W tym celu używa się specjalnych środków.

FESTIWAL ORGANOWY WIELKICH ARTYSTÓW ROZPOCZĘTY

Po Bischofie zagra Zalewski

II Festiwal Muzyki Organowej „Karwińskie Organy” w Karwinie rozpoczął w ubiegłą niedzielę organista i dyrygent wielu orkiestr amerykańskich, kompozytor i jeden z najlepszych mistrzów improwizacji, Amerykanin, Justin Bischof. Swoje imponujące mistrzostwo improwizacyjne zaprezentował w fryszackim kościele odając hołd m.in. Bachowi, Regerowi, Marchandowi.

Nazakończenie koncertu fryszackie organy dosłownie zagrzmiały monumentalną wielką improwizacją na podany przez Martę Wierzoń motyw naszej zaolziańskiej „Płyniesz Olzo po dolinie”. Kunszt improwizatora Bischofa jest niezwykły i nie trudno się dziwić, iż jego talent podziwiany jest nie tylko w Ameryce, ale również w całej Europie, Austrii,

lii, Nowej Zelandii... Owacjom raczej skromnej publiczności nie było końca i wielki artysta musiał bisować.

W sobotę 16 bm. o godz. 18.30 na festiwalu zagra polski organista Witold Zalewski, absolwent Państwowego Liceum Muzycznego w Krakowie w klasie prof. Mieczysława Tuleji oraz Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie prof. Jana Jargonia (1992). Swoje umiejętności muzyczne udoskonalał na kursach interpretacyjnych muzyki organowej u takich zagranicznych mistrzów gry organowej, jak J. Laukvik, G. Schneider i J. Guillou.

Od roku 1995 jest organistą Katedry Królewskiej na Wawelu, działając równocześnie jako pedagog w Arcydiecezjalnej Szkole Organowej. Jako solista i członek orkiestr kameralnych koncertuje w Polsce i za granicą, m.in. w Niemczech, USA, Szwajcarii, RC. Od r. 1998 jest członkiem Komisji Muzyki Kościelnej. Podczas pielgrzymek papieża Jana Pawła II do ojczyzny zawsze był organistą podczas nabożeństw, które celebrował sam papież (Katedra na Wawelu, Sanktuarium w Łagiewnikach).

Witold Zalewski jest autorem Śpiewnika Pieśni Kościelnych oraz współautorem wielu innych publikacji (m.in. Śpiewnika Wawelskiego). Jest inicjatorem i dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w Nowym Targu i Ludzimirzu. Jest również laureatem wielu innych nagród za organizowanie i popularyzację muzyki organowej.

W wykonaniu polskiego artysty w sobotę usłyszymy kompozycje Jana Podbielskiego (1680-1730), Mieczysława Surzyńskiego (1899-1924) oraz Louisa Vierne'a (1870-1937).

JÓZEF WIERZOŃ



Witold Zalewski

KRZYSZTOF MAJCHRZAK GWIAZDĄ FESTIWALU

TrzyLaF coraz bliżej

W sztabie organizatorów wre praca nad ostatnimi przygotowaniem do tegorocznego, XIV Trzyńckiego Lata Filmowego. Odbędzie się ono już w przyszłym tygodniu – od czwartku do soboty. Dni te wypełnione zostaną nie tylko samymi projekcjami, ale też całą otoczką imprez i spotkań z ciekawymi ludźmi.

Tadeusz Wantula, czyli głowa i dusza TrzyLaF-u, ruszył na Gdynię, gdzie właśnie odbywa się XXXI Festiwal Polskich Filmów Fabularnych. Zapowiada, że przywiezie stamtąd nie tylko inspiracje dla dalszego rozwoju trzyńckiej imprezy, ale też kilku gości, którzy uświetnią jej tegoroczny przebieg. Oficjalna lista atrakcji nie jest więc

jeszcze zamknięta, największą przynętą tegorocznego edycji pozostaje spotkanie z Krzysztofem Majchrakiem, jedną z najbardziej charyzmatycznych postaci dzisiejszego polskiego kina, znaną głównie ze współpracy z reżyserem Janem Jakubem Kolskim.

Na stronie internetowej festiwalu (www.tfl.cz) umieszczona już została aktualna wersja programu, jak co roku zakupić będzie można także karnety, w których cenie zawarte będą nie tylko wejścia na wszystkie filmy (w kinie w Trzynie, w Cierlicku i Bystrzycy) oraz imprezy towarzyszące, ale także noclegi w Hotelu „Steel”. Do pierwszego gongu pozostało siedem dni. (dj)

CZTERY DNI MŁODZIEŻOWEJ TWÓRCZOŚCI NAD OLZĄ

Festiwal z pomysłem

CIESZYN (sch) – Międzynarodowy Festiwal Twórczości Młodzieży rozpoczyna się dzisiaj na obu brzegach Olzy. Impreza, której organizatorem jest Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej przy współpracy z czesko-cieszyńskim KaSS „Strzelnica”, zostanie oficjalnie otwarta o godz. 14 na Rynku w Cieszynie i potrwa do niedzieli.

Pierwsze trzy dni przebiegają pod znakiem warsztatów najrozsądniejszych umiejętności od baniek mydlanych przez samobronę, batik, biżuterię, lalki, maski czy witraż po grę na bęczkach, zonglerkę, flowerstick i poiki. Oprócz tego na czwartek (godz. 19) zaplanowano wieczór filmowy w czesko-cieszyńskim kinie „Central”, a na piątek (godz. 19) wieczór teatralny w Pivnicy Teatralnej. (godz. 21.30), wieczór filmów amatorskich (Plac Wolności 3) i (godz. 19) pięciogodzinny koncert rocka, jazzu, reaggae, funky i in. na „Strzelnicy” z udziałem zaolziańskiego „Bisnestu” Darka Jedzoka.

W sobotnim programie ciekawie zapowiada się całonocny piknik historyczny na Wzgórzu Zamkowym i Rynku m.in. z warsztatami ludzycznymi, pieśniami wczesnośredniowiecznymi i pokazami walk. Na wieczór przygotowane są kolejne koncerty (godz. 19) w Klubie „Eldorado”, pokaz japońskiej ceremonii parzenia herbaty (godz. 20) w ośrodku „Strzelnica” i wieczór poezji (godz. 21) w Pivnicy Teatralnej.

Niedziela natomiast będzie swoistym podsumowaniem poprzednich trzech twórczych dni, toteż na program złożą się pokazy, prezentacje i wystawy porzeczne, a także spektakle dla dzieci oraz spektakl „Ręce” w wykonaniu Teatru „Sz.K.A.P.A.” Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie, który zostanie wystawiony o godz. 16 na Dziedzińcu Muzeum.

Szczegółowy program Festiwalu można znaleźć na www.mftm.ic.cz.

Marionetki

Marynka ze swoim Chłopem prawie świętowali jubileusz tego, że wydzielili ze sobom już sztyrcet roków. Jak se tak człowiek podziwo na dziesięć świat, tak to je aj dość wielki wyczyn. Bo dyć dzisiaj je gane moderni, że ludzie se biorom aj trzy razy za żywot aj trzy wiesieli mająm aj trzy noce posłubne a nikierzi aj trzy razy swobodę przepięjąją.

A Marynka ze swoim Chłopem od poczynku do teraz żyje a inszego nie chce. Ni żeby j przez myśl nie przeszło, że by se z inszym miała lepi, ni żeby przez cały żywot nie spała gęboka, kiery by j nie podnił do łoka a prz kierym by j miynko w kolanach nie zabyło. Ani Chłopa nie obeszło to pokuszyńi, żeby można coś lepszego sprubować. To witycie, człowiek do tej monogamii pono stworzony ni ma. Tak aspón mówiom autorytety, co to moc księżek czytająm a mały w zoo a w przyrodzie badająm. Marynka se nad tym aj zamyślała. A przisła na to, że to je isto prawda. Że, gdyby ta monogamia była naturalna, to by przeca tela pięknego pokuszyńio po świecie nie chodilo.

Ale choć to ni ma naturalne, tak je to praktyczne. Jak se Marynka spómni, kiela razy jóm ta nejsłodsz polówka wytoczyła, że aj pumału se j ryinka do rynkocznów dźwiżyła. Ale do rynkocznów nigdy nie doszło, bo j nieboszyk teść powiedział, że jak baba chłopu bije, to ón chłop se potym do nieba nie dostanie. Tóż Marynka chłopu nie bała. Ale jak se spómni, kiela razy jóm ta polówka nejsłodsz wytoczyła, a pomyśli se, że by tych nejsłodszych polówek, co jóm wytoczyłom, miało być aj wiyncy, tak wszelki pokuszyńia ku żywu jóm przymóm a dziynkuje Nejwżymu, że te monogamie wymyślił.

I tak jak Marynka z Chłopem świętowali, tak aj dziec-

ka ku świętowaniu pozwała. Na obiad a na ciastko. Marynka przikozala, że se to mająm tak załatwić, aby po godzinie nie musieli odjyżać do chaty, bo ni mająm moc czasu. A co by syn a zięć nie musieli iść zaroz do roboty, co by też jakóm póke na zdrowi Marynki a jejego Chłopa wypli.

A synowa kupiła Marynce na to święnto mikser. A dała go Marynce eszce przed święntym, „co by se ci mamo lepi warziło na te gościne. Bedziesz potrzebowała co upiyc albo co, a tym mikser se ci przido”. Ni żeby Marynka už trzy podobne ni miała w chatupie, ale tym je nejslepszy, ni ma prz nim moc mycio a za chwile je wysztyko gotowe. Tóż Marynka mikser wyprubowała. A synowa miała

prowdę, wszystko szło lepi, aj anycio moc nie było. Aż na jedném maluczkosć. A na tómaluczkosć prziszeł zięć. A to było tak. Marynka prziniósła ciasto na stół. Wszyscy se honym do niego puścili, jakby cały tydzin nic nie jedli, bo Marynka strasznie fajnie piecze a wszyscy to wiedzóm. Aż tu naroz zięć nadłnył, zawył, zapiszczał a zaskómił. Cało rodzinika se na niego obróciła. A zięć wyciągnął z pusty kónsek plastiku. „Mama se mnie chciała pożyć, czy co?” – troche siusło, bo mu to plastikowe świństwo jynżyk porzazało. Marynka zbladła, dyć tam ni miało prawa se nic takigo dostać. Strasznie dlogo myśleli, co też to może być. Aż na to mały wnuczek prziszeł. „Babcu, ściągłus plastikowe kryty z nożów na mikserze”. Aż to było jasne, Marynce se śmiół dokońca aj siusłajncy zięć. Pumału był na świecie nowy wciop a teściowej, bo na kóniec za wszystko móg Chłop, bo przeca to ón czytał te insztrykcje używano a nie wszymyńi se, że trzeba kryty ściepać, choć to tam było napisane.

FELIETON HALINY SIKORY

pan Mokoszycki. Kiedy odchodził z Wędrziny, miał 76 lat.

W 1654 r. obiekt zwrócono katolikom a jego patronką została św. Katarzyna Aleksandryjska. Proboszczem został wówczas ks. Jan Miedzanowski. Kościół był wtedy w opłakany stanie, jednak z pomocą hetmana krajowego Kaspzara Borka, który był jednocześnie właścicielem Wędrziny, szybko odzyskał dawną świetność. Sporządzono nowy ołtarz.

W 1660 r. Borek podarował kościołowi srebrny kielich ze swoim herbem, który dochował się do czasów dzisiejszych. Kościół w ramach swych możliwości wspierał materialnie również parafianie.

Po śmierci syna Kaspzara Borka, Adam, zarząd nad wsią przejął zakon Braci Miłosiernych. Adam Borek zmarł bowiem jako bezdzietny, nie pozostawiając po sobie prawowitego następcę. Pierwszą jego żoną, Joanną Katarzyną Skrbenską, zmarła przy porodzie jego syna, który zresztą przeżył matkę tylko o kilka dni. Z drugą żoną, Julianną Rottenbergową, dzieci nie miał. Borkowie mieszkali na tzw.

folwarku, usytuowanym w pobliżu kościoła. W jednej budowli, dochowanej do dnia dzisiejszego, znajduje się siedziba działkowców. Gmina zamierza w obiekcie tym otworzyć muzeum.

Bracia Miłosierni, których Adam Borek sprowadził na Śląsk, postanowili wybudować w Wędrzynie klasztor oraz szpital. Jednak ponieważasie zrezygnowali z tego zamiaru przenosząc się do Cieszyńska i sprzedali wioskę habsburskiej Komorze Cieszyńskiej. W 1720 ówczesny dziekan cieszyński zakupił dla wędrzyńskiego kościoła organy, które potem przewieziono do kościoła w Nydku. Obecnie znajdują się one w zbiorach muzeum w Cieszynie. W 1927 r. wędrzyński parafie odwdzielił kardynał wrocławski Adolf Bertram. W wieży kościoła wisi dzwon, należący do najstarszych na Śląsku Cieszyńskim. Pochodzi z XV wieku.

Przy kościele stoi kamienny krzyż z roku 1790 w stylu klasycystycznym. Znajdują się tam również dwa posągi barokowe przedstawiające świętych – Jana Nepomucena i Floriana, patrona strażaków. CZESŁAW GAMROT



Kościół katolicki w Wędrzynie.



Czytajmy książki!

Głosik wkroczył do redakcji uroczysto, zamasytym krokiem, z podniesioną głową i bardzo, ale to bardzo poważną miną. Już bardziej uroczystego wejścia nie można sobie wyobrazić. I to najuroczystsze w świecie wejście tak zadziało na Ludmiłkę, że biedna nasza Ludmiłka straciła równowagę i wpadła do kubka, z którego redaktor pije kawę.

– Do stu czczonek, że też ten nasz redaktor nie zmywa po sobie – narzekała gramoląc się z kubka obklejona fusami. I diabli wzięli cały uroczysty nastrój Głosika, bo kiedy ten zobaczył Ludmiłkę z fusami na włosach i na nosie, jak niezdarnie stara się wy dostać z pułapki, to wybuchnął tak gromkim

śmiechem, że aż okna się zatrzęsły.

Cale szczęście Ludmiłki się nie obraża i potrafi się śmiać z siebie, więc obaj teraz trzymali się za brzuchy i zaśmiewali jeszcze chyba z pół godziny, a może i więcej. Kiedy już trochę spowalniali, Głosik stuknął się w czoło, stanął uroczysto na baczność i ogłosił Ludmiłce – Od dzisiaj jestem czytelnikiem biblioteki! Mam legitymację i mogę pożyczać wszystkie książki, jakie tylko zostały wydrukowane i czytane całymi dniami. Pani w bibliotece mnie zapisała – tutaj Głosik ułożył ręce w trąbkę i zatrząbił jak trębacz na wieży Kościoła Mariackiego, albo jeszcze głośniej – Tralala! Tralala!

– Ale super! – ucieszyła się Lud-

miłka – Ja też chcę! Zabierzesz mnie z sobą do biblioteki?

– Jasne, jutro pójdziemy razem. A na dzisiejszy wieczór mogę ci pożyczyć jedną z książek. – Głosik podał Ludmiłce tomik pt. „Pościg za czarną hondą”.

– E, to jakiś kryminał. Nie lubię kryminałów. Są za poważne i dla chłopaków. – Ludmiłka nie kryła niezadowolona – ta druga ma fajną okładkę.

– Mogę ci pożyczyć „Zemsta budzika – opowiadki domowe”, choć pani w bibliotece mówiła, że obie są bardzo fajne i że każdemu się spodoba. Nawet dorosłym. W drodze do redakcji przeczytałem chyba połowę tej książki. Niesamowita! Opowiedziałbym ci, ale nie miałabys frajdy z czytania – odpowiedział Głosik i zlapał obiema rękami swoją głowę – Byłbym zapomniał! Mam jeszcze list od pani bibliotekarki. Patrz, ogłaszają konkurs czytelnicy.

– No to czytamy! – zawołała Ludmiłka głośno i obaj zabrali się za lekturę. Już za chwilę było słychać w redakcji tylko szelest przewracanych kartek.

KROPKA

TU KIEDYŚ UCZONO POLSKIE DZIECI

Dąbrowa II

Początków szkolnictwa w Dąbrowie należy szukać na początku XIX wieku. Edukacja wtedy przebiegała w domach prywatnych. Pierwsza szkoła w tej wiosce stanęła w roku 1850. Mieściła się w drewnianym budynku w samym centrum miejscowości. Początkowo była to szkoła morawsko-niemiecka, później polsko-niemiecka. W roku 1890 wprowadzono ponownie język czeski, tak więc oprócz klas polsko-niemieckich, mieściły się tu również klasy czeskie.

Od roku 1905 dzieci polskie, czeskie i niemieckie uczyły się w budynku, wzniesionym w roku 1884 przy kościele (na zdjęciu). Kierownikiem był Polak, Fryderyk Kretschman. Liczba dzieci w szkołach stale rosła. Po rozpadzie Austro-Węgier polskie szkoły w Dąbrowie zostały zamknięte, a ich nauczyciele doświadczały różnych szykan ze strony czeskich szowinistów. Niektórzy pedagodzy uczyący do tej pory w szkołach polskich, zostali z gminy wypędzeni. Nauczanie dla polskich uczniów wznowiono dopiero w roku 1924, w budynku stojącym na odległym końcu wioski. Była to szkoła mniejszościowa, podlegająca bezpośrednio Ministerstwu Szkolnictwa.

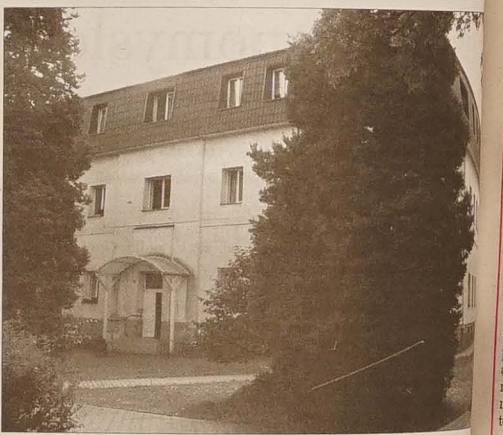
W roku 1928 rozpoczęto budowę budynku wzniesionym przez Maciej Szkolną, której kierownikiem został Eugeniusz Zyla. W budynku zostało się miejsce również dla polskiej przedszkola, nazywanego wówczas ochronką.

W czasach II wojny światowej Niemcy w byłych polskich klasach ulokowali przedszkole niemieckie, natomiast sale polskiej ochronki przebudowali na mieszkania dla lokatorów. Z kolei w dotychczasowym mieszkaniu polskiego kierownika zamieszkał niemiecki burmistrz Dąbrowy, Stefan Fer.

Po wyzwoleniu budynek wrócił do Macierzy Szkolnej, lecz już w następnym roku przeszedł pod zarządek polski. Wówczas umieszczono w nim dwie klasy szkoły czeskiej. Przez szkołę otwarto w roku 1947.

W roku 1973 z powodu ciągłego spadku liczby dzieci dochodziło do zamknięcia. Później budynek oddano sobie za siedzibę członkowie dąbrowskiego Koła PZKO. Obiekt ten jednak w roku 2002 został wyburzony wskutek szkód górniczych. Natomiast budynek polskiej szkoły z roku 1928 został przebudowany na dom mieszkalny.

CZESŁAW GABRIEL



Kiedyś szkoła, obecnie dom mieszkalny.

150 pieśni

ZBIÓR PIEŚNI JEDNOGŁOSOWYCH DLA MŁODZIEŻY ZEBRAŁ JERZY SAKA

Rano, rano, raniuteńko

1. Ra - no, ra - no, ra - niu - teń - ko

po - ra - nia, Już ci mo - ja

leń - ka woł - ki wy - ga - nia.

2. Wygnała je na odłogi,
Idzie do domu, —
Przestąpił jej Jasio drogę
Na siwym koniu.

3. „Moja Kasia, Kasieleńko,
Co za gości masz? —
Co tak rano, raniuteńko
Wolki wyganiaasz?”

4. „A nie mam ci ja żadnego
Tylko ciebie mam, —
Ciebie, Jasia, Jasieleńko
Okrutnie Kocham!”

Szanowni Czytelnicy!

Podobnie jak w roku ubiegłym Stowarzyszenie Polskiej Książki, redakcja Naszej Gazetki oraz Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie zapraszają dzieci klas 2-9 do udziału w konkursie czytelnictwa. W tym roku zabawa oparta jest na książkach Kazimierza Szymeczko. Dzieci klas 2-5 obowiązują znajomość książki pt. **Zemsta budzika – opowiadki domowe**, natomiast

I etap

Kazimierz Szymeczko

Zemsta budzika

– opowiadki domowe

- Kogo prosił czajnik o znalezienie gwizdka?
 - odkurzacz i żelazko
 - lodówkę i gramofon
 - telefon i budzik
- Ile kluczy wisiało na łańcuszku?
 - 4
 - 5
 - 6
- Kogo bała się mysz komputerowa?
 - dzieci
 - taty
 - kota



uczniom klas 6-9 proponujemy lekturę innej książki tego samego autora pt. **Pościg za czarną hondą**.

Regulamin konkursu przedstawia się następująco:

- Pytania konkursowe publikowane będą zarówno na łamach Naszej Gazetki, jak również w czwartkowej rubryce Głosik w Głosie Ludu.
- Pytań należy szukać w Naszej Gazetce w numerach od 1 (z datą 8. 9. 2006) do numeru 4 (z datą 20. 10. 2006) oraz w Głosiku w dniach 14. 9., 30. 9., 12. 10. oraz 26. 10.
- Należy zachować kupony konkursowe zamieszczone obok zestawu pytań (dla młodszych kupony-budziki, zaś dla starszych kupony-motocykle).
- Odpowiedzi razem z 4 kuponami trzeba wysłać po opublikowaniu ostatniego zestawu pytań, najpóź-

I etap

Kazimierz Szymeczko

Pościg za czarną hondą

- Co przykłada Gogel na oczy, gdy za długo siedzi przy komputerze?
 - mrożony szpinak
 - mrożone mięso
 - torebki herbaty rumiankowej
- Jak ma na imię Master?
 - Janek
 - Marek
 - Franek
- Jaki zakład prowadzą rodzice Mastera?
 - poligraficzny
 - fotograficzny
 - ubezpieczeniowy



niej do 20. 11. 2006 pod adresem redakcji: **Redakcja „Nasza Gazetka”, ul. Komenského 4, 737 01 Český Těšín.**

Wart podkreślenia jest fakt, że dzieci biorą udział w konkursie indywidualnie. Spośród wszystkich biorących udział wyłonieni zostaną finaliści, którzy wezmą udział w wielkim finale, który odbędzie się pod koniec br. w Českim Cieszynie.

Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy!

KROPKA

Rozwiązanie konkursu z KOTEM

Krasnale Mateuszek i Tymoteuszek wpadły w sobotnie popołudnie do redakcji, żeby wyciągnąć Głosika i Ludmiłkę na podwórko.

– Taka fajna pogoda a wy co? – krzyczał Tymek jeszcze na korytarzu.

– No właśnie, na dworze jest odlotowo, nowe huśtawki i piaskownica! Głosik, Ludmiłka! – wtórował mu Mateuszek otwierający obrzynie, jak na krasnale, drzwi.

– Porządki robicie? Odkurzacie te olbrzymie tomiska, czy co? – zdziwili się, kiedy weszli do redakcji. A mieli czemu się dziwić. Wszak Głosik i Ludmiłka mają gabaryty krasnali, czyli raczej do olbrzymów nie należą. A obaj dźwigali wielogabny słownik. We dwójkę przewracali kartki, bo przecież taka kartka to dla nich niesamowity ciężar.

– Sprawdzamy koty – odpowiedzieli równocześnie Głosik i Ludmiłka.

– Nie żartujcie, przecież tu nie ma kotów. – Tymek stuknął się w czoło.

– Takich futrzastych i miauczących nie ma, ale przyszedł odpowiedź na nasz konkurs z kotem. Dzieci miały znaleźć jak najwięcej słów, w których ukryło się słowo kot – przypomniawszy krasnalom Ludmiłkę.

– Już rozumiem. Takich jak kotłownia, kotara... – tym razem w czoło stuknął się Mateuszek. – I ilu się doliczyliście?

– Widać, że dzieci potrafią korzystać ze słowników. I to się chwali. Niektóre słowa to słyszeliśmy pierwszy raz w życiu – opowiadał Głosik z wypiekami na twarzy.

– Ale kto znalazł najwięcej kotów? – niecierpliwili się Tymek – I ile ich było?

– Najwięcej wyrazów przysłał Mateusz Sikora z Czeskiego Cieszyna – odpowiedziała Ludmiłka – To na niego czeka w redakcji nowy szkolny kalendarz. A słów „z kotem” znalazł aż 55.

– Szkoda, że nie mamy więcej nagród, bo wszystkie dzieci zasłużyły. A Weronika Schönwald przysłała portret swojego kota Eli, popatrzenie jakie fajny! – Głosik nie mógł się napatrzeć. – Wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie, dziękujemy i gratulujemy. Tytuł słów nawet dorosłym by nie znaleźli. A swoją drogą, spytajcie rodziców, co to takiego lub kto to taki GARKOTŁUK i spróbujcie go lub to narysować. Najciekawsze rysunki opublikujemy. Na razie szanowni czytelnicy, żegnamy się po kociemu – miauu, miauu, miaaaaaaaaau.

KROPKA

NASZ ADRES: Redakcja Głosu Ludu, Komenského 4, 737 01 Český Těšín. Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Korespondencję przysyłać można także pod e-mail: info@glosludu.cz, a w załączniku dopisać Głosik.



▲ Robbie Williams zrezygnował z kontaktów z fanami, ponieważ czuł, że zawsze sprawia im zawód. Brytyjski wokalista bardzo chętnie odwiedzał w przeszłości bary i puby, ale ostatnio presja ze strony spragnionych kontaktu fanów skłania go do pozostawania w domu. - Kiedy odwiedzam jakiś lokal, wszyscy się psuje. Faceci są niezadowoleni z powodu obecności moich ochraniających. Wszyscy chcą ze mną rozmawiać i po paru przepychankach atmosfera robi się nieprzyjemna. Nie pozwalam im zbliżać się do siebie, więc uznaję, że jestem panem. Taka sama sytuacja powtarza się przy każdej okazji, więc staram się nigdzie nie chodzić, bo zrozumiałem, że wszędzie dokąd idę, rozczarowuję ludzi.

◆ Piraci z Karaibów: Skrzynia umiarkująco łączyła do "Titanica" oraz "Władcy Pierścieni: Powrót króla" jako trzeci film, któremu udało się pokonać granicę jednego miliarda dolarów dochodu w światowym box office. Choć obraz od dwóch tygodni nie jest już w pierwszej dziesiątce amerykańskiego rankingu, udało mu się zarobić niemal 5 mln dolarów podczas weekendu Święta Pracy i podnieść w ten sposób zyski w USA do 414 mln dolarów, co jest szóstym najlepszym wynikiem. Jednak to przede wszystkim dochody z pozostałych krajów zapewniły filmowi wejście do grona obrazów z 10-cyfrowym zyskiem. Przez dziewięć tygodni z rzędu "Piraci z Karaibów" dominowali w kinach zarabiając w sumie około 583 mln dolarów. Najwięcej, bo 94 mln obraz zarobił w Wielkiej Brytanii.

◆ Donald Sutherland liczy na to, że w końcu przestanie być ignorowany przez Akademię Filmową. 71-letni aktor zagrał w ponad 140 filmach a mimo to nie doczekał się nawet nominacji do Oscara. Artysta liczy na to, że jego rola człowieka cierpiącego na chorobę Parkinsona w końcu przyciągnie uwagę członków Akademii. - Zaczęłam realizację obrazu "Aurora Borealis" byłem wyjątkowo sfrustrowany - wspomina Sutherland. - Poszedłem na przesłuchanie, gdzie powiedzieli mi, że szukają aktora, który ma na koncie Oscara. Po jakichś czasach do mnie zadzwonili, że jednak mogę wziąć tę rolę. Tyle tylko, że pięć godzin później znaleźli jednak kogoś z Oscarem i zrezygnowałem z niego. W obrazie "Aurora Borealis" oprócz Sutherlanda grają też Joshua Jackson, Louise Fletcher i Juliette Lewis. Film trafi do kin w USA 15 września. (k)

Kolumnę przygotowała:
WANDA KULA

WYPICIE »BRUDZIA« JEST SYMBIOLEM PRZELAMANIA KONWENANSÓW I ZAWARCIA BLIŻSZEJ ZNAJOMOŚCI

Alkohol to równie wspaniała, jak i niebezpieczna zabawka. Powszechnie stosowany na imprezach i przyjęciach okolicznościowych potrafi skutecznie rozluźnić towarzysztwo, jak i stać się prawdziwym utrapieniem zgromadzonych gości. Przy każdej okazji uwielbiamy stukać się kufkami, kielszkami i wszystkim, co nam w ręce wpadnie, zapominając o zasadach savoir-vivre'u. Tymczasem popularny bruderszaft do czegoś zobowiązuje...

Kultura picia - kultura życia. Czy jednak wiemy jak trunkować? Wina, koktajle i likiery pijemy powoli, małymi łykami. Kielszek z winem trzymamy zawsze za nożkę i nigdy nie wypijamy całej zawartości „na raz”. Spożywanie alkoholu jest jednym haustem jest dopuszczalne, a wręcz wskazane z przyczyn naturalnych i powszechnie znanych tylko w przypadku wódki. Wódka jest trunkiem mocnym i cóż, powiedzmy sobie szczerze - do najsmakowniejszych nie należy.

Wariacje z wódką w roli głównej. Czego nie należy robić pijąc wódkę? Przede wszystkim nie

odchyłać głowy w tył, nie chuchać po wypiciu zawartości kielszka - tym gestem chcemy wyrazić zazwyczaj, jak bardzo trunku uderza do głowy i jak bardzo jest mocny. Potrafimy również w iście finezyjny sposób wykrzywiać twarz i przykrywać usta dłonią. Ekspresyjna mimika i wymowne gesty są zbędne - każdy gość biorący udział w imprezie zdaje sobie sprawę, jakie go typu trunku znajduje się w naszym kielszku.

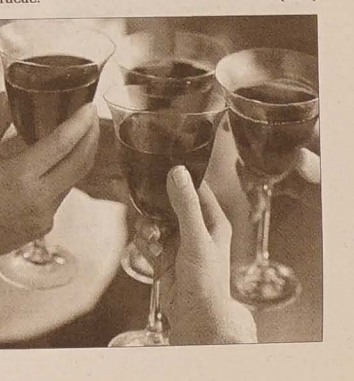
Toasty i trącanie się kielszkami. Stukanie się kielszkami podczas imprezy jest wręcz elementem naszej kultury - symbolem naszej gościnności, którym dajemy do zrozumienia, że gość jest w domu mile widziany i akceptowany. Trącanie się kielszkami również jest powszechnie przyjęte, jednak nie wszyscy lubią stosować ten gest. I owszem - nie należy tego robić zbyt często. Stuknięcie się kufem lub kielszkiem jest uzasadnione przy wznoszeniu toastów w czyjejś intencji, natomiast w innych przypadkach wy-

starczy delikatne skiniecie głową w stronę osób skupionych przy stole.

Toasty słubne mają swój porządek! Nie powinno się wygłaszać na samym początku przyjęcia weselnego. Pierwszy toast należy do ojca panny młodej, jako drugi zabiera głos pan młody lub ojciec panny młodej. Następnie przychodzi kolej na seniorów obu rodzin oraz świadków.

Symboliczny bruderszaft zobowiązuje. Bruderszaft to częsty gest towarzyszący „poznawaniu się”. Wypicie z kims „brudzia” jest symbolem przełamania konwensów i zawarcia bliższej, bardziej zażyłej znajomości. Jeśli w ferworze imprezy wypijemy bruderszafta, na drugi dzień

nie możemy powrócić do wcześniejszych, oficjalnych stosunków. Od momentu skrzyżowania rąk i stuknięcia się kielszkami zaczynamy być z naszym kompanem „na Ty”, natomiast do formy „Pan/Pani” w żadnym wypadku nie należy powracać. (INT)



Wzniesmy toast za...

ków. Podczas wznoszenia toastów należy pamiętać o kilku zasadach - w trakcie przemowy kielszek powinien znajdować się na stole, a nie w naszej dłoni. Warto również unikać zwrotów typu „Wypijmy za...”. Zamiast tego warto zacząć „Wzniesmy toast za...”.

NAJTRUDNIEJSZĄ SYTUACJĘ W RODZINIE MA ŚREDNIE DZIECKO Kochana »trójka«

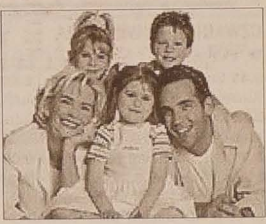
Nie tylko płęć, wiek czy cechy charakteru wpływają na zachowania Twoich dzieci - także kolejność, w jakiej przyszły na świat. Rodzice, choć wszystkie dzieci kochają tak samo, często inaczej traktują najmłodsze, inaczej najstarsze z rodzeństwa, a jeszcze inaczej średniego malca. Co na to psychologowie?

Najstarsze z rodzeństwa. Pierwsze dziecko jest dla rodziców wyjątkowe. Wyczekiwane, długo obdarzane największą troską i zainteresowaniem. Przez pewien czas najukochańszy jedynak. Później, gdy w domu pojawia się drugie dziecko, staje się trochę mniej ważny. Jest bardzo ambitny. Odnosi sukcesy, nie zawsze potrafi poradzić sobie z porażką. Gdy nie może zwrócić na siebie uwagi osiągnięciami, próbuje innych sposobów: awanturuje się, bije. Z czasem zostaje zazwyczaj rodzinnym przywódcą, cieszy się autorytetem u brata i siostry. **Rady dla mamy i taty:** Staraj się, by najstarsze dziecko czuło się ko-

chane i potrzebne nie mniej niż młodszy brat czy siostra. - Znajdź dla niego czas, uważnie słuchaj, co do Ciebie mówi. * Traktuj je równorzędnie z innymi dziećmi - nie każ zawsze ustępować, nie domagaj się zbyt często pomocy w opiece nad maluchami. * Nie krytykuj, nie wymagaj zbyt wiele. * Przytulaj, zapewniaj, jak bardzo je kochasz.

Średnie dziecko. Średniak ma w rodzinie najtrudniejszą sytuację. Nie ma praw najstarszego dziecka ani przywilejów najmłodszego. Rodzice bywają wobec niego niekonsekwentni: raz chcą, by był już duży i samodzielny, innym razem każą iść spać razem

z najmłodszym, zaraz po telewizyjnej dobranocce. W opinii rodziców średnie dziecko bywa najmniej kłopotliwe i wymagające. Dzieci go lubią, bo zazwyczaj jest otwarty, ciekawy świata, doskonale współpracujący w grupie. Jest rozmowny (nawet gadatliwy), ma poczucie humoru. Czasami ma kłopoty z podejmowaniem decyzji. Średnie dziecko rzadziej niż starsze czy młodsze rodzeństwo zachowuje się egoistycznie albo agresywnie. Przywykło przecież do tego, że musi się dzielić z innymi. **Rady dla mamy i taty:** Gdy pojawi się na świecie trzecie dziecko, średniemu maluchowi poświęcaj dużo zainteresowania i troski. * Nie zabraniaj mu kontaktów z młodszeństwem, pozwalaj, by Ci pomagał. * Powtarzaj, że jest wyjątkowy. Najlepiej podsuń mu jakąś wyjątkową dziedzinę zainteresowań czy zajęcia tylko dla niego: kółko teatralne, kurs tańca, dżudo. * Poświęcaj mu dużo czasu. Poczytaj książkę, choć przecież mógłby to zrobić starszy brat. - Nie porównuj go ani ze starszym, ani z młodszym rodzeństwem - jak każ-



de dziecko jest przecież jedyny i niepowtarzalny.

Najmłodsze dziecko. W rodzinie ma pozycję zdecydowanie uprzywilejowaną. Rodzice wychowują go najmniej konsekwentnie. Bardzo długo traktują go jak maluszka. Zazwyczaj to urodzony czarodziej - doskonale wyczuwa nastroje rodziców. Dąsami, przysmilaniem i tupaniem potrafi osiągnąć wszystko. Dzieci go lubią, choć potrafi terroryzować rówieśników, podobnie jak rodzeństwo. Czasem czuje się sfrustrowany, że nic mu nie wolno. Zazwyczaj jest ambitny, ma poczucie, że musi gonić starsze rodzeństwo. Otrzymuje od rodziców największą porcję miłości. **Rady dla mamy i taty:** Nie traktuj najmłodsze pociechy jak maskotki, która zawsze będzie bezbronna i malutka. * Ucz ją samodzielności i pozwalaj na nią, gdy się tego domaga (nawet jeśli ubieranie potrawa o dziesięć minut dłużej, niech maluch sam założy spodenki). * Pozwól mu dorastać. Nie usprawiajliwaj go zawsze, tłumaczaj, że czegoś nie zrobił, bo jest jeszcze „taki mały”. * Jednocześnie troszkę chroń go przed starszym rodzeństwem, zwłaszcza gdy się z nim drażni. (MONIKA)

BUTY POWINNY BYĆ WYRAZISTĄ CZĘŚCIĄ STROJU W jesień wstąpić

Tej jesieni buty ze spiczastymi czubkami ostatecznie odchodzą w zapomnienie, a triumfy święcą zaokrąglone i kwadratowe noski. Co jeszcze będziemy nosić na stopach jesienią?

Buty z czubkami nadal będą obecne w sklepach. Czas jednak pogodzić się z tym, że nie jest to już ostatni krzyk mody. Okragłe i kwadratowe noski są bardziej naturalne, znacznie wygodniejsze i odpowiednie właściwie do każdego stroju. Rozstajemy się nie tylko z czubkami, ale również - szpilkami. Modne są jednak wysokie obcasyszki, a hit sezonu to, pamiętające lato, koturny i platformy.

Inspiracją letnimi trendami widać zresztą wyraźnie wśród jesiennych propozycji. Ciepły wrzesień sprzyja noszeniu butów w letnim stylu. Choć

temperatura zmusza do odłożenia sandałów i kłapek, pozostanie nam wspomnienie lata. Poza koturnami, z lata pozostały korkowe obcasy, a także kolory złota i bieli. A do białych pantofli najmodniej jest włożyć, uważa... czarne rajstopy. Modna paleta kolorystyczna w przypadku obuwia jest taka sama, jak obowiązująca w innych częściach stroju. Poza złotem i bielą, na stopach będziemy nosić ciemne i stonowane kolory: brązy, sztywne, zielenie, zgaszone fioleto, bordo, szarości. Wśród jesiennych propozycji pojawia się również uniwersalna czerń.

Buty w tym sezonie mają być wyrazistą częścią naszego stroju. Poza wysokimi obcasami i koturnami, wyróżniać je mogą również dekoracyjne przody i ciekawe materiały. Na butach

pojawiają się hafty, sprzączki, kokardki i guziki. Jeśli lubimy ekstrawagancję rozwiązań, sięgnąć możemy po obcasy obite... futerkiem.

Niezwykle modna jest lakierowana skóra, a także zamś, aksamit i tweed. Zwolenniczki luzu mogą śmiało wyjść z domu w... kalozkach. Gdy nadejdą chłodniejsze dni, sięgniemy po wysokie botki na obcasie lub płaskiej podszewie, ale... to już zupełnie inna historia. (INT)

Warto wiedzieć

ZABAWKA POWINNA BYĆ DOSTOSOWANA DO WIEKU DZIECKA

Czym się bawić

Nim udamy się na zakupy dla dziecka, warto przypomnieć sobie kilka zasad.

◆ Zabawki na kółkach (wózki, taczki, wroki, rowerki) wspomagają rozwój ruchowy dziecka. ◆ Zabawki tzw. manipulacyjno-konstrukcyjne (piramidy z nakładanymi kółkami, zabawki do sortowania i nawlekania, klocki) rozwijają zręczność, uczą spostrzegawczości i zdolności różnicowania m.in. kształtów, wielkości itp. ◆ Zabawki dydaktyczne (książeczki, nagrane kasety, głosy ludzi, ptaków, zwierząt, proste zabawki muzyczne, telefony) dobrze wpływają na kształtowanie się koordynacji słuchowo-ruchowej, wzbogacają język i wyobraźnię dziecka. ◆ Zestawy zabawek (lalki z ubrankami, mebelki, kuchenki z garnkami, mały lekarz, mały fryzjer itd.) świetnie wprowadzają do rozwijających wyobraźnię i wiedzę dziecka zabaw tematycznych. ◆ Zabawki uspokajające (przytulanki, misie, zabawki do kąpielii) mają zbawienny wpływ na kształtowanie się uczuciowości dziecka.

Pamiętajmy! Dzieciom w wieku 1-3 lat nie należy kupować zabawek z ostrymi i spiczastymi zakończeniami lub brzegami. Trzeba bacznie zwracać uwagę, czy jakaś część nie da się łatwo oberwać lub... odgryźć!

◆ Omijamy bazy i targowiska, gdzie sprzedaje się zabawki sprowadzone z Dalekiego Wschodu, przeważnie tandetne, wykonane z tanich, niejednokrotnie toksycznych surowców, powleczone nietrwałymi barwnikami, nasączone zapachami, które mogą powodować alergie, a nawet zatrucia! ◆ Zwracamy uwagę na to, czy lalki, zwierzątka są starannie zysyte, a oczy i inne fragmenty porządnie przymocowane. ◆ Pilnujemy, aby wybrane przez nas zabawki nie wydawały zbyt głośnych dźwięków, dopuszczalna granica: 60-70 decybeli.

Każda zabawka powinna być dostosowana do wieku dziecka. Zbyt skomplikowana może np. wpędzić malucha w poczucie bezradności. Droga zabawka nie znaczy najlepsza, zbyt kosztowna zaspakaj raczej potrzeby rodziców, a niekoniecznie dziecka! Zwłaszcza, jeśli stale jest napominane, aby nie popsuło prezentu! (PD)

Telewizja

CZWARTEK 14 WRZEŚNIA

■ TVP 1

5.45 Europa bez miedzy (mag.) 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Wiadomości skróty 8.35 Kawa czy herbata? 8.55 Był taki dzień 14 września 9.00 Maks i Ruby (s.) 9.25 Domisie - Dbaj o wygląd (s.) 9.50 Lippy and Messy (j. ang. dla dzieci) 9.55 Teletubisie (s.) 10.25 Nieustraszone - Złe towarzystwo (s.) 11.45 Agrobiznes 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Plebania (s.) 13.05 Bulionerzy - Savoir-vivre (s.) 13.30 Bliziej natury - Odpady 14.00 Polska egzotyczna 14.25 My, wy, oni 14.50 Był taki dzień 14 września 15.00 Wiadomości 15.10 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Świat wg Lema 16.05 Klan (s.) 16.30 Plebania (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Legia Warszawa - Austria Wiedeń - Puchar UEFA 19.35 Wieczorynka 19.50 Wiadomości 20.40 Zagubieni (film USA) 22.15 Misja specjalna 23.00 Wiadomości 23.25 Lossskot! (mag.) 23.45 Był taki dzień 14 września 23.50 Kapryśne lato (film czes.) 1.05 Vratislava Cantans 2006 - Emma Kirby 1.55 Był taki dzień 14 września

■ TVP 2

6.20 Ocean Avenue (s.) 7.05 10 minut tylko dla siebie 7.35 Prawdziwe przygody profesora Thompsona 8.00 Na dobre i na złe - Złoty strzał (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 11.05 Lokatorzy - Niewinni szantaż (s.) 11.30 Gliniarz i prokurator - Przy każdym pozeżnaniu (s.) 12.35 Co ci dolega? Szkolne lęki 13.30 Allo, Allo (s.) 13.55 ... Mazurskiej Nocy Kabaretowej 14.10 Europa da się lubić 15.05 Statek miłości (s.) 16.00 Panorama

SAMOWOLKA

Film polski, 1993, 65 minut
TVP 2, czwartek 14. 9., g. 23.20
Powiadomienia na SMS
Reżyseria: Feliks Falk.
Występują: Robert Goner, Aleksander Gawek, Mariusz Jakus, Krzysztof Zaleski, Marcin Jędrzejewski, Robert Latusek.
Niedłgi, ale mocny film, demaskujący kulisy życia w koszarach, a zwłaszcza patologiczne zjawisko tzw. fali. Feliks Falk („Wodzień”, „Baryton”, „Był jazz”) jako drugi po Władysławie Pasikowskim odważył się pokazać prawdę o zasadniczej służbie wojskowej. Twórca „Krolla” potrafił nawet watek nieco drogo planował, gros uwagi poświęcając perypetiom głównego bohatera w świecie cywilnym. Falk natomiast całkowicie skupił się na koszarach koszarowym. Znamienna realizacja i aktorstwo sprawiło, że „Samowolka” stała się filmem żywo dyskutowanym i poruszającym. Akcja „Samowolki” toczy się na początku lat dziewięćdziesiątych. Do jednostki wojskowej przyjeżdżają nowi poborowi. Starsi koleczy ostrzegają ich przed Tygrysem, byłym kryminalistą, faktycznym władcą kompanii, synalnym z bezwzględności i sadyzmu. Co gorsza jest on w praktyce bezkarny, gdyż przełożeni, chociaż wiedzą o jego wybrakach, nie reagują. Już pierwsze dni służby wystawiają cierpliwość świeżo upieczonych „kotów” na ciężką próbę. Grupa starszych żołnierzy, czekających na przejście do rezerwy bije, upokarza i demoluje dobytek poborowych. Ich okrucieństwu i złośliwości najodważniejsi próbują przeciwstawić się niejaki Kowalski. Za brak pokory płaci zwielokrotnionymi szczykanami i stratą szansy na przepustkę. Mimo to, razem z kolegą potajemnie wymyka się z koszar na tzw. samowolkę, a konkretnie spotkanie z dziewczyną. Jego postępek zostaje szybko odkryty. Kowalski i Michalak wpadają w ręce siepaczy Tygrysa, który tylko czekał na taką okazję.

16.15 Pogoda na piątek 17.05 Kopciuszek (s.) 17.35 Festiwal Dialogu Czterech Kultur Łódź - Podsumowanie 17.50 Kronika Miss World 19.00 Jeden z dziesięciu 19.30 Przygody Tarzana (s.) 20.05 Wisła Kraków - Iraklis Saloniki - Puchar UEFA 23.20 Samowolka (film pol.) 0.20 Ojciec chrzestni Rosji - Więzień (film ang.) 1.20 W obronie prawa (s.) 2.05 Powtórka z życia - Układ Warszawski (s.).

■ TV KATOWICE

6.20 Echa dnia 6.55 Telekurier 7.25 Książki z górnej półki (mag.) 7.50 Tropiciel 8.00 Chłop i baba (s.) 8.48 Gość dnia 9.00 Komisja śledcza ds. sektora bankowego 16.00 Studio senackie 16.45 Aktualności 16.47 Kartka z kalendarza 16.50 Bliziej natury 17.50 KZK GOP 18.00 Aktualności 18.40 Ludzie i sprawy 19.10 Kronika miejska Myslowice 19.20 Uwaga weekend 19.50 TV Katowice zaprasza 21.00 Echa dnia 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 23.15 Patrol 3 23.40 Posiedzenie Senatu RP 0.15 Wokół Pacyfiku z Michaeliem Palinem (s.) 1.10 Historia Lindy Chamberlain (film austral.) 3.10 Być może (film franc.).

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! 7.00 Adam i Ewa (s.) 7.30 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 8.30 Gra w ciemno 9.30 Halo! Kasa! 10.45 Mój wstępną, tustę narzeczony (s.) 11.45 Samo życie (s.) 12.30 Oko na miasto 13.00 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Rodzina na zastępca - Ryba zdrowie od głowy (s.) 15.45 Wydarzenia 16.10 Interwencja (mag.) 16.30 O Retyl! Kabarety! Extra 17.00 Gra w ciemno 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie (s.) 20.15 Grasz, czy nie grasz 21.15 Red Bull X-Fighters 2006 22.20 Co z tą Polską? 23.20 Red Bull X-Fighters 2006 23.45 Biznes Wydarzenia 0.05 Akademia seksu (film duń.) 1.05 Dziewczyny w bikini (quiz) 3.05 Love TV 4.35 BoombBox (pr. muz.).

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 AZ-kwiz Junior 9.30 Patagonia (dok.) 10.00 Wiadomości 10.05 Rodzina Horaków (s.) 11.00 Wszystko party (talk show) 11.30 Ogród to zabawa (mag.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Ćwiczmy z TVC 13.40 Czy mnie zechcesz? (mag.) 14.00 Wiadomości 14.05 Pod pokrywką (mag.) 14.40 Słynne zbrojnicze historie (s.) 15.30 Simpsonowie (s.) 16.00 Wiadomości 16.05 Czarodziejskie przedszkole 16.30 Meduza (lista przeb.) 17.00 Sprawa dla reportera (pr. publ.) 17.30 AZ-kwiz 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czeskie głowy 18.30 Mieszkać - to sztuka (mag.) 18.50 Stop 18.56 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości, prognoza pogody, sport 20.00 Oszuści (s.) 21.00 Przez nowy próg 21.30 Bananowe rybki (talk show) 22.00 Poker (mag.) 22.30 Wydarzenia, komentarze 22.55 Prognoza pogody, sport 23.05 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 23.10 Na moli... (mag. muz.) 23.45 Sześć dni, które osłabiły demokrację 0.45 Magazyn historyczny 1.15 Kinobox 1.40 Simpsonowie 2.00 AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Scyllia to nie tylko mafia (dok.) 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.30 AZ-kwiz 11.55 Czeskie głowy 12.00 Dramaty w naturze (s. dok.) 12.40 Przez nowy próg 13.10 Kultura w regionach 13.35 Historie żelaznej kurtyny 13.50 Historie z manieży 13.55 Jaskiniowcy (s. anim.) 14.20 Labirynt 14.50 Nauka jest zabawna (mag.) 15.15 Świat na torach (mag.) 15.35 Skarby świata (s. dok.) 15.55

Telewizyjny uniwersytet 16.10 Alchemia istnienia (mag.) 16.40 O języku czeskim 17.00 Klucz (mag.) 17.30 Kinobox (mag.) 17.55 MŚ w koszykówce 2006: Czechy - Tajwan (transmisja) 19.40 Wiadomości w języku migowym 19.45 Poradnik zdrowotny 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 „Chaćpe” (dok.) 21.00 Na pływalni z... (talk show) 21.25 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 21.40 Klub Filmowy: Oczy szeroko zamknięte (film USA - br.) 0.15 Mozart 2006 (koncert) 0.30 Najlepsze utwory muzyki klasycznej 0.50 Świat książek 1.00 Słowo na niedzielę 1.05 Blok programów sportowych 1.40 Nie wahaj się i kręć - wyd. spec. 2.35 Regiony TVC24.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 9.30 Columbo (s.) 11.00 Bianca - Droga do szczęścia (s.) 11.50 Na południe (s.) 12.45 JAG (s.) 13.40 Lennsen i spółka (s.) 14.05 Dziewczyny Gilmore'a (s.) 15.00 Poszukiwacze skarbow (s.) 16.00 Ostatni świadek (s.) 16.55 Medicoport 117 (s.) 17.55 Kobra 11 (s.) 18.45 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.20 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.10 TeleTele (pr. sat.) 22.50 Sznur (film USA) 1.10 Szybka wygrana 2.05 Złotka.

■ PRIMA

7.10 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) 7.20 Scooby i Scrappy Doo (s. anim.) 7.45 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.55 Nieposkromiona Lucia (s.) 9.55 Dziką kotka (s.) 10.55 5 kontra 5 (pr. roz.) 11.50 Extra (mag.) 12.20 Siódme niebo (s.) 13.15 Krok za krokiem (s.) 13.45 E/R (s.) 14.45 Komisarz Rex (s.) 15.45 Hunter (s.) 16.50 Diagnoza morderstwo (s.) 17.55 5 kontra 5 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 19.00 Wiadomości 19.15 Extra (mag.) 19.50 Prognoza pogody 19.55 Więzy rodzinne (s.) 21.15 Incognito (pr. roz.) 22.25 Specjaliści (s.) 23.25 Red Bull X-Fighters Madrid 2006 (show) 0.40 Dylemat (film USA) 2.25 Zapytaj o przyszłość.

PIĄTEK 15 WRZEŚNIA

■ TVP 1

5.45 Wielkie sprzątanie 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.55 Był taki dzień 15 września 9.00 Snobs (film austral.) 9.25 Jedyneba - Lesna kraina 9.55 Teletubisie (s.) 10.25 Nieustraszone - Trująca przesyłka (film USA) 11.45 Agrobiznes (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Plebania (s.) 13.05 Faceli do wzięcia - Przyjaciele (s.) 13.30 Zagubieni (film USA) 14.15 Wielki świat małych odkrywców - Jeszcze jedna? 14.35 Ani Polacy, ani Niemcy 14.50 Był taki dzień 15 września 15.00 Wiadomości 15.10 Zagubieni (film USA) 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Na celowniku (mag.) 17.35 Savannah (film USA) 18.30 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Zatonieni (film USA) 22.00 Ring 22.45 Strażnicy Teksasu (film USA) 0.15 Był taki dzień 15 września 0.20 Zakazana namiętność (film kanad.) 2.10 Był taki dzień 15 września.

■ TVP 2

6.20 Ocean Avenue (s.) 7.05 10 minut tylko dla siebie 7.35 Prawdziwe przygody profesora Thompsona 8.05 Na dobre i na złe - Ukryte marzenia (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 11.05 Lokatorzy (s.) 11.30 Gliniarz i prokurator - Chodź ze mną (s.) 12.35 Rekiny za szkłem (film USA) 13.30 Allo, Allo (s.) 14.00 Z kabaretowego archiwum 14.10 Dubidu (pr. rozryw.) 15.10 Wiedźmy - Delikatność uczuć (film pol.) 16.00 Panorama 16.20 Szansa na szczęście (film USA) 18.30 Panorama 19.05 Dla mnie bomba - Kabaretowa Liga Dwójki - Wielki

final 20.00 Podróż z żartem - Grecja 21.05 Pogoda na piątek 22.00 Tygodnik Moralnego Niepokoju 22.30 Panorama 22.50 Biznes 23.15 Sekcja Alfa (film USA) 0.55 Czwarta władza (film pol.) 1.40 Hity na czasie - Szczecin 2.30 Nie do wiary (film USA).

■ TV KATOWICE

6.20 Echa dnia 7.25 Książki z górnej półki 7.45 Aktualności 7.50 Tropiciel 8.00 Chłop i baba (s.) 8.48 Gość dnia 9.00 Posiedzenie komisji śledczej ds. sektora bankowego 16.00 Studio senackie 16.45 Aktualności 16.47 Kartka z kalendarza 16.50 Gala RIPH w Toszku 17.50 Kronika miejska 18.00 Aktualności 18.40 Czwarta władza 19.10 Rawa Blues 19.45 Pomyśl na weekend 20.10 Niezła jazda 21.00 Echa dnia 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 23.15 Posiedzenie Senatu RP 23.45 Uwierz w dokument 0.55 Twarz - Rozpoznawanie (film austral.) 1.25 Felicity (film USA) 2.50 Historia Lindy Chamberlain (film austral.).

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! 7.00 Adam i Ewa (s.) 7.30 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 8.30 Gra w ciemno 9.30 Halo! Kasa! 10.40 Świat według Bundych (s.) 11.10 Benny Hill (s.) 11.45 Samo życie (s.) 12.30 O Retyl! Kabarety! Extra 13.00 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Ale się kręci (s.) 15.45 Wydarzenia 16.10 Interwencja (mag.) 16.30 Exclusive 17.00 Gra w ciemno 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.45 Flesh + Pogoda 18.50 Wydarzenia 19.30 Hot Shots II (film USA) 21.25 Zamiełmy się żonami (s.) 22.35 Nieustraszeni 23.55 Biznes Wydarzenia 0.20 Omen III (film)

STRAŻNICY TEKSASU

Film USA, 2001, 90 minut
TVP 1, piątek 15. 9. 2006, g. 22.45
Reżyseria: Steve Miner.
Występują: James van der Beek, Rachael Leigh Cook, Tom Skerritt, Dylan McDermott, Ashton Kutcher, Alfred Molina.



Historia powstania oddziału Texas Rangers sięga początków XIX wieku. Początkowo była to prosta grupa uzbrojonych kolonistów, których zadaniem była ochrona reszty społeczności. W 1835 roku Rangersi przeistoczyli się w regularną jednostkę. Brali udział w wojnie o niepodległość Teksasu. Kiedy wybuchła wojna secesyjna wielu z nich stanęło po stronie Konfederacji. Zwytystwo Unii oznaczało dla Rangersów utratę reputacji. Rozformowanie jednostki spowodowało jednak powrót bezprawia w Teksasie. Jest rok 1875. Postrachem całego Teksasu jest John King Fisher, stojący na czele licznych kowbojów-bandytów. Fisher zajmuje się głównie pędzeniem bydła, które sprzedaje oddziałom meksykańskim. Jest bezwzględny, porywa cudze stada, często zabijając ich prawowitych właścicieli. Strzela także do nielicznych stróżów porządku, którzy stają mu na drodze. Mieszkańcy Teksasu na czele z bogatym właścicielem ziemskim Duksem postanawiają poszukać pomocy. Dux prosí starego przyjaciela, weterana wojny secesyjnej i byłego pastora McNelly'ego, aby stanął na czele reformowanego oddziału Texas Rangers. McNelly, któremu podczas wojny bandyci zabili rodzinę, godzi się na tę propozycję. Wkrótce pod jego dowództwo ściągają młodzi ludzie. Jednych przyciąga żądza przygody. Innych - pragnienie zemsty...

USA) 2.25 Dziewczyny w bikini (pr. iz) 4.25 Love TV.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Wzrosty dobrze, w domu najlepiej (s.) 9.15 Ranczo pod Zieloną Słodką (s.) 9.45 Czy mnie zechcesz? (mag.) 10.00 Wiadomości 10.05 Ani święci, ani anioły (film czes.) 11.30 Czarne owce (pr. publ.) 12.00 Wiadomości 12.30 Kolory życia (mag.) 13.30 Bananowe rybki (talk show) 14.00 Wiadomości 14.05 Nasza wieś 14.25 Program dla miłośników muzyki (dok.) 15.00 13. komnata Petry Bobka 15.30 Simpsonowie (s. anim.) 16.00 Wiadomości 16.05 Pomagamy sobie 16.30 Niefortuna czarownicy (s.) 17.00 Nie mam pracy 17.20 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czeskie głowy 18.30 Nie wahaj się i kręć (pr. roz.) 18.30 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.45 Prognoza pogody, sport 20.00 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.10 Ally McBeal 23.55 Milczenie (film USA) 1.45 Pokrywką 2.10 Simpsonowie 2.15 AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.35 Na tropie (mag. krym.) 10.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 11.55 Czeskie głowy 12.00 Euronews 12.35 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 12.35 Sprawa dla ombudsmana 12.55 Exit 316: Miłość 13.15 Kłopot (dla dzieci) 13.25 Zaczarowane piśnienie (bajka) 13.40 Meduza (lista przeb.) 15.05 „Chaćpe” (dok.) 16.10 Przygody nauki i techniki 16.30 Kamera w podróży (pr. cykl) 16.45 Babilon (mag.) 18.00 Miasmo Babilonu (mag.) 18.30 Styl (mag.) 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.15 Magazyn Ligi Mistrzów 19.25 Głosy 19.30 Journal 19.45 Brońmy się! 19.55 20.00 Cudowna planeta: Kalendarz 20.05 20.10 Piękne zęby (talk show) 21.20 U nas w Europie 21.45 777 21.50 Live: Krystof (koncert) 22.45 Books (s.) 23.10 Gorzka letnia noc (s.) 0.30 Borkie: Szkoła jazzu (pr. muz.) 1.25 Oszuści (s.) 2.15 Oszuści dzwonek.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 9.30 Columbo (s.) 11.00 Bianca - Droga do szczęścia (s.) 11.50 Na południe (s.) 12.50 JAG (s.) 13.40 Lennsen i spółka (s.) 14.10 Dziewczyny Gilmore'a (s.) 15.00 Poszukiwacze skarbow (s.) 16.00 Ostatni świadek (s.) 17.55 Kobra 11 (s.) 18.45 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, prognoza pogody, sport 20.00 Słoneczko w tuszku (s.) 21.50 Zabiłoby cię (film USA) 0.10 Prawo i bezprawie (s.) 1.25 Szybka wygrana.

■ PRIMA

7.20 Scooby i Scrappy Doo i przyjaciele (s. anim.) 7.45 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.55 Nieposkromiona Lucia (s.) 9.55 5 kontra 5 (pr. roz.) 11.50 Extra (mag.) 12.20 Siódme niebo (s.) 13.20 Krok za krokiem (s.) 13.50 E/R (s.) 14.45 Komisarz Rex (s.) 15.50 Hunter (s.) 16.50 Diagnoza morderstwo (s.) 17.55 5 kontra 5 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 19.00 Wiadomości 19.15 Extra (mag.) 19.45 Prognoza pogody 19.55 Więzy rodzinne 20.00 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 20.10 Na moli... (mag. muz.) 20.45 Sześć dni, które osłabiły demokrację 2.10 Zabiłoby cię (film USA) 2.25 Zapytaj o przyszłość.

Telewizja zastępczo sobie prawo do...

Kronika Rodzinna



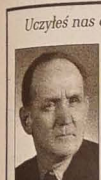
Dnia 15 września obchodzą piękny jubileusz życiowy – Złote Gody nasi Drodzy Rodzice

państwo
**OTYLIA I ERWIN
ŚCISAKALOWIE**

z Olbrachcic

Z tej okazji zdrowia, szczęścia, pomysłowości życzą synowie Leszek oraz Władek z żoną Lucią i wnuczkami Basią i Elą.

GL-406



Uczył nas cenić życie i kochać ludzi...

Dnia 13 września 2006 obchodzili 100. rocznicę urodzin nasz Drogi Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp. **KAROL SIKORA**

z Nieborów

zaś 10 czerwca minęła 31. rocznica Jego śmierci. Z miłością i szacunkiem wspominają córki z rodzinami.

GL-451



Dnia 16. 9. 2006 mija 10. rocznica śmierci

śp. **FRANCISZKA DRONGA**

z Nawsia

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą córki Irena, Anna i syn Józef z rodzinami.

GL-438



Dzisiaj mija 6. rocznica śmierci

śp. **ANDRZEJA SZNAPKI**

O chwilę cichych wspomnień i modlitwę proszą żona i najbliższa rodzina.

RK-158



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 9. 9. 2006 zmarł w wieku 80 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Pradziadek, Teść, Wujek i Szwagier

śp. **HENRYK STALA**

ze Stonawy, zamieszkały w Karwinie

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 15. 9. 2006 o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w Stonawie. W smutku pogrążona rodzina.

RK-157

Co w teatrze

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Wesołe kumoszki z Windsoru (15, godz. 10.00, grupa S-G).

Co w kinach

KARWINA – Centrum: Auta (14, 15, godz. 15.30); Piraci z Karaibów: Skrzynia umarłaka (14, 15, godz. 17.45, 20.15); Reflex: Biała Maszyna (14, 15, godz. 20.00); Stop Up – Taniec zmy-

śp. RODZINNE – SPRZEDAŻ
Dom rodzinny w Cz. Cieszyń – centrum, 6+2, podziwianym, sieć inż., po rekonstrukcji, odpowiednio jako siedziba firmy. Cena do uzgodnienia. 777 074 552.

Dom rodzinny w Trzyczcu, ul. Frydka, po całkowitej rekonstrukcji, odpowiedni do celów komercyjnych. Cena do uzgodnienia – 3,2 mil. Kc. 777 077 277.

Dom rodzinny w Trzyczcu Cz. Północno, spokojne miejsce z widokiem na Beskidy, dobry dojazd. Cena 2,3 mil. Kc. 777 077 277.

Chatka rekreacyjna w Kocobudzu, parcela ok. 14 a, ładne miejsce. Cena do uzgodnienia 480 tys. Kc. 777 077 277.

Chatka ogrodowa w Trzyczcu Podlesiu, w bardzo dobrym stanie, w spokojnej okolicy. Cena 65 tys. Kc. 777 077 277.

GARAŻ – SPRZEDAŻ
Garaż w Trzyczcu Borku. Cena 80 tys. Kc. 777 055 552.

Garaż w Cz. Cieszyń, ul. U Młkarny. Cena 105 tys. Kc. 777 074 552.

OBIEKT KOMERCYJNE
Obiekt komercyjny z parcelą w Cz. Cieszyń – Żuków G., sułtenu ok. 140 m², parter z wystawą sklepową ok. 270 m², dobry dojazd, parking, rampa. Możliwość wynajęcia części obiektu. Czynsz do uzgodnienia. 777 077 277.

Oferujemy kancelarie różnej wielkości w centrum Cz. Cieszyń. 777 077 277.

PARCELE
Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów. 606 757 577.

MIESZKANIA – OFERTY
Mieszkanie 1+1, Cz. Cieszyń – Osiedle ONV, spokojne miejsce blisko centrum. Cena do negocjacji 425 tys. Kc. 777 077 277.

Mieszkanie 3,5+1, Cz. Cieszyń – Osiedle ONV, przestronne, cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Mieszkanie 1+1+balkon, Hawierzów Podlesie, przestronne, okna z PCV. Cena 350 tys. Kc. 777 077 277.

Mieszkanie własność, 3+1, Cz. Cieszyń, ul. Frydka, po rekonstrukcji. Cena 680 tys. Kc. 777 077 277.

Mieszkanie 4+1+balkon, Cz. Cieszyń, ul. Cieszyńska, przestronne, ładne. Cena 470 tys. Kc. 777 074 552.

Wynajem mieszkania 3+1, Cz. Cieszyń, ul. Nadziarny, czynsz 6500 Kc/miesiąc + opłaty. 777 077 277.

Dla klienta z gotówką poszukujemy mieszkań w Cz. Cieszyń centrum. 777 077 277.

Potrzebują państwo sprzedać lub wynająć mieszkanie? Korzystajcie z naszych usług. Czekamy na oferty.

Oferuje:
Jan Czernek
558 711 842
606 757 577
777 077 277

CZERNEK

GL-401

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komenského 4, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny Beata Schönwald, schönwald@losludu.cz • Sekretarz redakcji Kazimierz Santarius, santarius@losludu.cz • Redaktor sportowy bittmar@losludu.cz, 596 612 346 • Redaktorzy tereniowi baselides@losludu.cz • kulowka@losludu.cz • radlowska@losludu.cz • sikora@losludu.cz • Telefon: sekretariat@losludu.cz 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@losludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. • Dostawę prenumeratorem prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o., abocentrum, Moravské náměstí 12D, PO BOX 351, Brno 659 51 • zamówienia - tel: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz • reklamacje - tel: 800 800 890 • Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressgrosso, s.r.o. • Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrava • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

redakcyjnej pocztu Spełniono obowiązek

W Błędowicach w następstwie reformacji zbudowano kościół ewangelicki, a nieco później cmentarz, dziś zwany starym, do którego prowadziła dawniej aleja grochówek. Przechodniom nadal zachwyca brama cmentarna, jej klasyczny styl i cytaty zachęcające do Biblii, które podnoszą wartość bramy.

Mijają lata, za nami krwawa II wojna światowa, która charakteryzuje się niemieckim faszyzmem. Następstwa tej wojny docierają również do Błędowic, na frontach ginie wielu ich mieszkańców.

W bieżącym roku czołówka Miejskiego Koła PZKO podejmuje się niełatwego zadania. Wykorzystuje nadarzającą się okazję, choć zachować wspomnienie o wojennych ofiarach. Odpowiednie miejsce i pomnik znajduje na drugim z ewangelickich cmentarzy, zwanym nowym. Wykorzystuje

do tego celu pomnik Amalii Pawlas, córki dawnego kuratora zboru, Józefa Pawlasa. Znajduje się on w centralnej części nowego cmentarza.

W piątek 1 września 2006 przed należytą przygotowanym pomnikiem odbywa się kameralna uroczystość, którą prowadzi Tadeusz Nierostek, a recytacją piękna Tadeusz Nowak. Odsłonięcia pomnika dokonuje jeden z uczestników II wojny światowej, Teodor Pawlas z Międzyzdroli.

Za udział w uroczystości należą się serdeczne podziękowania biskupowi Vladislavowi Volnemu, ks. Kazimierzowi Suchankowi oraz ks. sen. Januszowi Kożusznikowi. Za inicjatywę i przygotowanie odsłonięcia pomnika poświęconego 54 błędowickim ofiarom II wojny światowej podziękowania należą się T. Nierostkowi, T. Nowakowi i Józefowi Pietrusowi.

ANDRZEJ PAWLAS, Błędowice

Hyde Park

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Przemówił dziad do obrazu...

Jest takie porzekadło: „dziad przemówił do obrazu, a obraz doń ani razu”... W pełni można je zastosować wobec urzędasów ratusza w Cz. Cieszyń, którzy ostatnio nabrali wody w usta, by nie musieli wypuścić... pary z gęby.

Chodzi o stanisławicki Dom Kultury – dużej wartości finansowej i jeszcze większej ceny moralno-społecznej obiekt. Bezkarnie i doszczętnie zdeptawany i ograbywany, przy biernym i nieodpowiedzialnej postawie właściciela, którym po aksaminie rewolucji został urząd miasta Cz. Cieszyń.

Dwukrotna ostra krytyka w „GL” (18. 7. i 27. 7. br.) pozostała bez echa. Mieszkańcy Stanisławic domagali się rzetelnej odpowiedzi radnych UM, chcieli poznać winowajców i dowiedzieć się, jakie poniosą karę. Tymczasem czeskoszkiejskiej ratusz milczy. Gra na zwłokę.

Zbliżają się wybory. Wielu kandydatów do nowego samorządu miasta kuszą atrakcyjne krzesła i intratne posady we władzach, dlatego ci, którzy nie chcą stracić stołków, zwracają na ujawnienie niefortunnego skandalu związanego z tą grabieżą i dewastacją mienia społecznego. Perfidnych krętarctw i nieodpowiedzialnych poczynaniach ratusza było ostatnio zbyt wiele. Najwyższy czas, jeszcze przed wyborami, przeprowadzić rozrachunek z fatalną przeszłością. Na listach wyborczych powinni się znaleźć również kandy-

ci ze zintegrowanych z miastem wiosek, by mogli oni „powalczyć” o prawa swoich współmieszkańców.

Na razie być częścią składową miasta to dla wiejskich jego części tylko wyższe podatki. Nie ma opieki lekarskiej, pocztu, sieci sklepów, tańszej komunikacji miejskiej. A kiedyś była, bo wszystkie autobusowe kursy z Cz. Cieszyń do przystanku „Stanisławice – szkoła” miały taryfę ulgową. Niestęty, zlikwidowano ją w cyniczny sposób, motywuując brakiem pieniędzy(!). Dotkliwie poszkodowani są ludzie po siedemdziesiątce, gdyż nie mogą korzystać z ulg, które przysługują w innych miastach. Na przykład Karwinia dla mieszkańców Łąk potrafiła trasę do przystanku „Łąki – Zaczisze” zalegalizować jako linię komunikacji miejskiej. Natomiast UM w Cz. Cieszyń nie chce tego zautalić. Rzekomo z braku pieniędzy.

Czy tak być musi? Czy na listach kandydatów do samorządu znajdą się mieszkańcy zintegrowanych z Cz. Cieszyń wiosek? Czy te ponownie zarezerwowane są one tylko dla „wyprobowanych i doświadczonych” kadr z minionych kadencji? Czy mieszkańcy Stanisławic doczekają się wreszcie odpowiedzi radnych?

Zatem: Szanowni Radni, Panie Burmistrzu, czekamy na reakcję na naszą krytykę. Najwyższy czas!

JÓZEF KULA, Stanisławice

Koncerty

MIEDZYNARODOWY FESTIWAL TWÓRCZOŚCI MŁODZIEŻY – CIESZYŃ, Piwnica Teatralna: 14. 9. od godz. 19.00 Jam&Dżem Session.

SMP – zaprasza na „Koncert na Strzelnicę” w Cz. Cieszyń 15. 9. o godz. 19.00. Zagrają: „Sunday’s News”, „Sunybrum”, „Arka Taty Marka”, „Kulicki ślepi”, „Blisten”. Wstęp 50 Kc, członkowie SMP wstęp darmowy.

Wystawy

ARTYSTYCZNA SZKOŁA PODSTAWOWA im. B. SMETANY, Karwinia, ul. Cieszyńskiej: 14. 9. o godz. 17.30 wernisaż wystawy Daryni Krygiel „Ilustracje dla dzieci”. Czynna do 31. 10. GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, Biała Galeria: do 24. 9. wystawa

wa jubileuszowa Vladislava Raszyka. Otwarte po-pt: 9-15 po zgłoszeniu na portierni TC.

MINIGALERIA NA PLOCIE, Biblioteka Miejska Cz. Cieszyń Sibica: do 26. 9. wystawa „Współcześni czescy ilustratorzy książek dla dzieci i młodzieży”.

BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, Rynek Masaryka, Karwinia Fryształ: do 26. 9. wystawa „Obrazy na drewnie” Adolfa Vrubla. Otwarte po, wt, pt: 9-12.30, 13-17; cz: 13-17.

SALA MĄNES, DK Karwinia: do 6. 10. wystawa obrazów i plastyk Oldricha Kodeša. Otwarte wt, pt: 9-17; so: 10-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszyń, ul. Hlavní tř. 3: ekspozycja stała „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”; do 31. 12. wystawa „Prochaskowa drukarnia, zał. 1806”. Czynne wt-pt: 8-16; so-nie: 13-17.

▲ PARK ARCHEOLOGICZNY, Kocobędz Podobora: do 31. 10. otwarte wt-pt: 9-15 (ostatnie zwiedzanie z przewodnikiem o 14), so-nie: 9-17 bez zamówień (ostatnie zwiedzanie z przewodnikiem o 16). Wstęp z przewodnikiem w każdą pełną godzinę. Tel.: 558 711 866.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWCIEKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 15. 10. historyczna wystawa „Drewniane kościoły w Cieszyńskim”. Otwarte wt-pt: 8-16, so-nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”, do 31. 12. wystawa „Od plomienia do żarówki”. Czynne wt-pt: 8-16, so-nie: 13-17.

▲ KOTUŁOWA DRZEWIONKA, Hawierzów Błędowice: ekspozycja stała „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”. Czynne wt-pt: 8-16, so-nie: 13-17.

Przed wyborami

Anonsowane niedawno w „GL” rozpoczęcie nowego semestru Międzynarodowego Uniwersytetu Regionalnego zaniepokoiło mnie, a to ze względu na temat, który jest mi bliższy. Przyczyn ten nie będzie sprawozdaniem z akcji, do tego są inne powołane osoby, ale będzie zawierał tylko kilka uwag wypływających ze spotkania.

Prelegent Józef Szymczek przedstawił zgromadzonym własną interpretację zagadnienia „Polskość na Zaozliu” z podtytułem „Uwagi o uwstecznieniu świadomości narodowej” w sposób kontrowersyjny, wzbudzający przeciwstawne głosy w mało merytorycznej dyskusji.

Mówca poświęcił uwagę stanowi świadomości narodowej zgodnie z podtytułem w różnych okresach rozwojowych warunków zaolziańskich. Wskazał na gruntowne przemiany, zachodzące na tym polu w naszym społeczeństwie. Ograniczył się do podania stanu faktycznego i niektórych przyczyn tego zjawiska spoczywających w ludności zaolziańskiej. Wybrzmiało to jednostronnie, a całkowity obraz zbyt czarno. Sądzę, że w kontekście całokształtu istniejących warunków, nie jest aż tak źle. Oryginalna, dołat niedopowiedziana interpretacja podejmowanego tematu, wzbudza pewne wątpliwości i niedosyt. Z pewnością byłoby rzeczka pożyteczna, gdyby J. Szymczek kontynuował temat głównie pod kątem analizy jego przyczyn zarówno obiektywnych, na przykład różne zewnętrzne czynniki, polityka władz nadziednych itp. oraz subiektywnych – spoczywających w nas samych, a wyniki swych rozważań podawał do publicznej wiadomości na łamach naszych pism i w ten sposób uświadamiał i pobudzał nasze społeczeństwo do reakcji.

Problemy te, ściśle związane z świadomością narodową odgrywają istotną rolę w życiu narodowym na Zaozliu. Poznanie i uświadomienie sobie prawdziwych przyczyn posłuszności do znajdowania drogi wyjścia i poprawy sytuacji. Równocześnie przyniesie odpowiedź na proste pytanie, jak to jest możliwe, że społeczność polska na Zaozliu o mimo wszystko wysokim poczuciu uświadomienia narodowego i społecznego, o takim dorobku kultury duchowej i materialnej, która przez wieki nie ulegała wynarodowieniu wbrew obecnemu, narzuconemu językowi w urzędach, kościołach i szkołach, w ciągu zaledwie ośmiu dziesięcioleci XX wieku dochodzi do tak głębokiego „uwstecznienia” świadomości narodowej i ubytku stanu posiadania.

Józef Szymczek w podsumowaniu widzi dwaście wyjście z obecnego stanu rzeczy. Pierwsze, to droga konfrontacji z większością czeską, nie mającą większych szans na powodzenie. Drugie, to, zdaniem mówcy, obrócić naszą „Wspólnotę”, w czym trudno się zgodzić. Druga droga to proeuropejska, którą uważa za jedynie słuszną. Nie wyjaśnił bliżej na czym polega.

Moim zdaniem nie było to z różnych powodów szczęśliwe posunięcie prezesa Kongresu Polaków i zarazem członka ZG PKZO J. Szymczka tuż przed czekającymi nas wyborami komunalnymi. A to z różnych powodów. Wiadomo, że trzy nowe czolowe siły – Kongres Polaków, PKZO i Ruch Polityczny Coesistenza-Wspólnota zawarły porozumienie o wzajemnym wspieraniu się przy zestawianiu list kandydatów z innymi grupowaniami. Wspólnota zgłosiła w 20 gminach zaolziańskich własne listy kandydatów. W tej sytuacji trudno zrozumieć jego oświadczenie publicznie prezentowane. Takie postępowanie z pewnością nie przysporzy nam głosów.

Pozwól sobie przytoczyć kilka uwag w związku z wyborami. Historia nas uczy, że bez walki, bez własnej siły politycznej, bez własnego zaangażowania i optymalnego wykorzystania wszystkich zdrowych sił społeczeństwa nie można osiągnąć w pełni pożądanego wyniku. W dotychczasowych wyborach po upadku totalizmu największe sukcesy na masowym podłożu uzyskiwała właśnie Wspólnota. Ona też wydaje w trudnych warunkach wartościowy miesięcznik „Wiadomości”, informujący o swych poczynaniach na polu politycznym. Zarejestrowano również listy koalicyjne a na szeregu listach SNKED czolowe miejsca zajmują Polacy.

Istnieje problem, a nas szczególnie aktualny, kogo wybierać. Ogólnie widzę potrzebę w pierwszym rzędzie wziąć udział w wyborach i wybierać kandydatów mających realną szansę wyboru. Wymaga to gruntownego zastanowienia. Powinnością uwzględnić dwa czynniki: zakres wyborów i osobowość kandydata. W pierwszym wypadku kandydat narodowości polskiej jest wybierany przez wyborców danego ugrupowania politycznego lub społecznego. Ma to swoje konsekwencje, a wybrani nie reprezentują Polaków i ma mocno ograniczone możliwości obrony ich interesów. Ważniejszy dla nas jest czynnik drugi.

Tutaj posłużyć się cytatem artykułu Władysława Drongy (Podróż po gminach przed wyborami 2006, „Zwrot”, nr 8/226, s. 74): Trzynieć. Zbierając materiały o tym mieście, natrafiałem na problemy. Po pierwsze jak stwierdzić, którzy z kandydatów są jeszcze Polakami. Ten problem został rozwiązany po konsultacji z członkami PKZO. Naprawdę smutny to obraz, kiedy u postów oficjalnie narodowości polskiej, na różnych szczeblach organów ustawodawczych, należy stwierdzać, czy są jeszcze Polakami. Świadczy o to ich zaangażowanie w sprawy naszego bytu narodowego. Tym smutniejsze jest to, że odbywa się to w Trzyniecu, drugim z kolei mieście w RC (po Jabłonkowie) pod względem odsetku mieszkających tu Polaków. Jako trzynieczanin od urodzenia mogę to potwierdzić, bo udział Polaków w samorządzie czy urzędzie miejskim jest mało odczuwalny. Mnie największą bolą i denerwuje prezentowany program lokalnej Telewizji Kłobowej Trzynieć – bardzo rzadko coś w języku polskim i nagminne pomijanie obecności miejscowej społeczności polskiej.

Czyli idąc do wyborów głosujemy na kandydatów sprawdzonych, z największymi szansami bez względu na to na jakich listach się znajdują, na kandydatów, którzy rokuja zapewnienie korzyści dla naszej sprawy.

Już po napisaniu artykułu dotarłem do sprawozdania omawianego wyżej MUR-u („GL”, nr 107/2006, s. 1-2). Muszę wyrazić stanowczy sprzeciw wobec fragmentu, który cytuję: Funkcjonowały wprawdzie polskie szkoły, PKZO przeżywał rozkwit działalności (na co zwrócił uwagę przyśłuchujący się wykładowi historyk dr Stanisław Zahradnik), ale (w czym należy zgodzić się z Szymczkiem) nie prowadziły one w kierunku narodowym. Nie zgadzam się z tym po pierwsze dlatego, że w moim odczuciu nie wypływało to z pretekstu, a po drugie nie jest to prawdą. Działalność naszych szkół i PKZO, z wyjątkiem nikłych przypadków, w gruncie rzeczy przebiegała w duchu narodowym, a nie ideologicznym. W ten sposób przekreśla się cały dorobek setek naszych uczących i ofiarowanych nauczycieli oraz tysięcy aktywnych pezetkaowskich i zniechęca do dalszej pracy społecznikowskiej.

Stanisław Zahradnik

BIEGI NA NARTOROLKACH W MOSTACH KOŁO JABŁONKOWA

Górami gospodarze i reprezentanci Polski

89 narciarzy biegaczy z RC, Polski, Słowacji i Litwy ustawili się na linii startowej wyścigu „Nartorolka” w biegu na nartorolkach. Zawody, które po raz 5. zorganizował miejscowy klub SKI Mosty rozegrane zostały w ubiegły weekend w Mostach koło Jabłonkowa.

Najmłodszy biegacz ścigał się na 4-kilometrowym dystansie, starsi razem z kobietami mieli o jeden kilometr dłuższą trasę (1 okrążenie). Starsi juniorzy zaliczyli dwa okrążenia, mężczyźni aż trzy. Podczas gdy w niższych kategoriach dominowali czolowi biegacze z Mostów koło Jabłonkowa, Trzyniecia i Łomnej Dolnej, w starszych czolowe miejsca zajęli reprezentanci Polski. Zawodnicy Mostów zaskoczyli Daniela Teofilę, Renaty Szpyrc i Jakuba Vacovskiego zdobyli trzy złote krawki. Dwa złote medale zdobyli zawodniczki z Trzyniecia – Michaela Sikora i Dorota Kawulok. Dobrą formę zaprezentowali również biegacze z Łomnej Dolnej. – Miesiąc przed zawodami skorygowaliśmy harmonogram treningowy. Nacisk kładliśmy przede wszystkim na szybkość. Jak widać, opłaciło się. Teraz jednak znów wszystko wróci do starego porządku – powiedział zadowolony Josef Martynek, trener SKI Mosty. Sąsiedzi z Łomnej Dolnej przejęli się imprezą trochę mniej. – Dwa dni przed zawodami dostosowaliśmy zajęcia treningowe do tego wyścigu. Do zimy jeszcze sporo czasu, czeka nas bardzo dużo pracy. Chociaż forma

niektórych biegaczy daleka jest od ideału, jestem z ich wyników zadowolony – powiedział trener Ossiko Dolna Łomna, Marek Wacławek. – Rok temu byłam druga, tym razem udało mi się wygrać. Przed startem trochę się bałam, ponieważ straszono mnie, że startuję tu wicemistrzyni RC w nartorolkach. Trudno powiedzieć, czy jestem w świetnej formie. Teraz akurat mamy okres rozstrojenia, by podtrzymać się. Ostre zajęcia rozpoczynają się dopiero w przyszłym tygodniu – powiedziała 21-letnia Kornelia Marek z AZS AWF Katowice. Dobrą dyspozycję z ubiegłego roku powtórzył również inny polski kadrowicz, Mariusz Michałek z NKS Trójmiasto Beskidzkiej. – Wyścig był bardzo szybki, na jego czele zmierzaliśmy się z kolegą z klubu oraz jednym zawodnikiem z Czech. Końcówka jednak należała do mnie. Rok temu zaatakowałem zbyt wcześnie, konsekwencją czego było piąte miejsce. Robię wszystko, aby dobrze przygotować się na MŚ juniorów, które pod koniec stycznia odbędą się we Włoszech.

WYNIKI:

Kobiety:

13-15 lat: M. Sikorová (Trzynieć) 12:37,1, 2. D. Hulawy (Istebna) 12:56,5, 3. B. Niedoba (Mosty) 13:21,2, 4. D. Bielez (Trzynieć) 14:20,0, 15-17 lat: 1. R. Szpyrc (Mosty) 15:13,3, 2. M. Klus (D. Łomna) 16:01,4, 3. E. Kilian (Istebna) 16:15,7, 17-19 lat: 1. D. Kawulok (Trzynieć) 13:34,9, 2. M. Stonawska (Łomna Dolna) 14:16,4, 3. M. Ligocka (Istebna) 14:37,9, 5. B. Kawulok 15:24,8, 6. D. Adamik (obie Trzyniecie) 15:55,3, 8. M. Sikora (Mosty) 16:45,1, 19-21 lat: 1. A. Starega 13:55,5, 2. K. Bieszcza 14:06,0, 3. A. Prekurat 15:01,4 (wszystkie PZN - Polska). Po



Zacięta walka o pierwsze miejsce w kat. juniorów młodszych. Do mety zbliżają się biegacz KS Huta Żelazna Petr Gorzalka (z lewej) i Jakub Vacovski z klubu SKI Mosty.

wyżej 21 lat: 1. K. Marek (Katowice) 12:46,6, 2. K. Morawowa (Jabłonkowska) 13:20,3, 3. M. Chrástková (Trzynieć) 13:35,9.

Mężczyźni:

13-15 lat: 1. D. Teofil (SKI Mosty) 10:19,0, 2. P. Polak (Istebna) 11:23,3, 3. O. Svider (Trzynieć) 11:39,9, 4. Hota (Łomna Dolna) 12:03,6, 5. Wróblewski (Mosty) 12:48,6, 6. Lysek (Łomna Dolna) 13:40,3, 7. Wróblewski (Mosty) 13:48,0, 15-17 lat: 1. J. Vacovski (Mosty) 12:21,1, P. Gorzalka (Trzynieć) 12:32,6, 3. M. Ligocki (Istebna) 12:59,2, 5. J. Kypka (Łomna Dolna) 13:33,2, 17-19 lat: 1. T. Sikora 23:23,3, 2. S. Gazurek (PZN Polska) 23:36,3, 3. J. Martyn (Mosty) 24:32,7, 5. F. Heczo (Trzynieć) 25:30,0, 8. R. Sikora (Łomna Dolna) 26:20,8, 19-21 lat: 1. M. Michałek 34:57,7, 2. S. Jalcowicz 35:04,0, 3. A. Biernat (wszystkie PZN Polska) 36:23,7. Powyżej 21 lat: 1. V. Novotny (Jeseník) 35:06,2, 2. M. Strlawa 36:21,3, 3. A. Novoselski (obja) Litwa 36:21,3, 6. J. Sikora (Trzynieć) 40:55,0.

ROMAN BASEL

Trzynieć na tarczy

STALOWNICY TRZYNIEC – ZNOJEMSKIE ORŁY 1:3 (0:2, 0:0, 1:1). Bramki: 46. Kudrna – 4. Erat, 9. Dopita, 52. Plásek. Sędziów: Sméták. Karę 6 – 14. Wykorzystane 0:1. Widzów 1843.

Drapięzne Orły rozszarpały swoją ofiarę już w pierwszej tercji. Trzynieczanie ponownie nie wykorzystali długiego okresu gry w przewadze liczebnej i po raz drugi przegrali na własnych śmietniach. LOKATY: 1. Pardubice 9, 12. Trzynieć 1, 14. Witkowiec 0 pkt. (man)

Jan Klus na mecie »70«

W pełnym zdrowiu i kondycji obchodził 6 września siedemdziesiąte urodziny Jan Klus, byłby wybitny sportowiec, reprezentant Czechosłowacji i żyjąca legenda kolarstwa w Trzyniecu. Do urodzinowych życzeń dołącza się też redakcja „Głosu Ludu”.

Swoją karierę kolarską Jan Klus rozpoczął w 17 latach w Oldrychowicach, kiedy to do uprawiania kolarstwa namówił go jego starszy kolega Karol Pustowka. Jan Klus bronił barw Bańnika Trzynieć, w latach 1955-1957 reprezentował Duklę Czeski Krumlow. Właśnie podczas służby w wojsku jego rosnąca forma nie umknęła uwadze trenerów czechosłowackiej kadry narodowej. W trakcie swojej dwunastoletniej kariery Jan Klus uczestniczył w setkach wyścigów, wielokrotnie też stał na podium. Największe sukcesy osiągnął w latach 1957-1960, a tylko kontuzja spowodowana pechowym upadkiem podczas treningu wyeliminowała go w 1958 roku ze startu w prestiżowym Wyścigu Pokoju. (jb)

ECHA PIŁKARSKIEGO WEEKENDU W I A KLASIE – GRUPIE B

Stonawa wieloliderem tabeli

● FK BOGUMIN B – LUTYNIA DOLNA 0:1 (0:1). Bramka: 20. samob. Marek Pośtulka. W. 250. Trener gospodarzy Petr Zbožnicki skorzystał w meczu z kilku piłkarzy z „A” kadry Bogumina, w defensywie pojawił się też doświadczony Marek Pośtulka. Feralna dla gospodarzy była 20. minuta, po rzucie różnym Figury właśnie Pośtulka pechowo wpakował piłkę do własnej siatki. Goście zdominowali plac gry, kolejnych świetnych okazji nie wykorzystali jednak Vaněčko i Posel. BOGUMIN B: Maslák – Mikšík, Marek Pośtulka, Pláček, Kubinski – Bystrůň (46. Oravský), Bajnar, Motloch, Foltýn – Gábor (80. Vrbka), Urbančák (55. Skála). LUTYNIA D: Hájek – Kněžík, Matys, Zuček, Čieř – Posel, Křeček (90. Hanusek), Figura, Vaněčko – Habrda (80. Kudlík), Ošicka (60. Bělý).

● KS STONAWA – MOSTY k. JABŁONKOWA 2:0 (1:0). Bramki: 32. Hawlášek, 65. Franc. W. 100. Mosty przegrały tylko z powodu swojej indolencji strzeleckiej. Dwie szanse zmarnował w I połowie Bažant. Stonawianie z minimum wykorzystali maksimum. Z dobitki na 1:0 trafił Hawlášek, a z podobnej wymuszonej akcji Franc podwyższył w 65. min na 2:0. STONAWA: Glogár – Čamaj, Szotek, Kolaček, Szczygiel – Hawlášek, Dluhoš, Vodák (68. Mazáč), Petruša (80. Matwijkow) – Franc, Loder (52. Bystrůň). MOSTY:

Slovák – Joulk, Kapsia, D. Nieslanik, Mucha – T. Nieslanik, Skotowski, Turek, Laš – A. Bažant, Běhal. ● WĘDRYNIA – RASZKOWICE 0:1 (0:1) Bramka: Gościom sprzyjało szczęście, po jednej udanej akcji przy prowadzeniu. Gospodarze atakowali bez przemyślenia nie zdołali wykorzystać ani jednej okazji. Nadarza się go Guzikowi, który trafił w spotkanie z przegraną. WĘDRYNIA: Carbol – Divina, Bezik, Guzik, Bilko (60. Chwastek) – Šinál, Kumpán. ● BYSTRZYCA – LISKOWEC 1:2 (0:1). Bramki: Tarkoš, samobójcza. Stawka meczu było parawaną w tabeli. W pierwszej połowie Bystrzyczanie strzelali, natomiast goście, którzy wyszli na boisko strzelali Tarkoš, nastawili się na defensywę. W II połowie gospodarze najpierw strzelili sobie samobójczą, a potem gołu autostawia Fonioka obniżyli na 1:2. BYSTRZYCA: Cymorek – Byrtus (72. Strokosz), Bauman, Hadravský (85. Pacák) – Delina (66. Foniok), Komár, Fargar. LISKOWEC: 1. Liskowiec 12, 2. Stonawa 9, 3. Huta Żelazna 8, 4. Lutynia 7, 5. Bystrzyca 7, 6. Wędrzyna 6, 7. Bogumin 5, 8. Białystok 4, 9. Białystok 3, 10. Białystok 2, 11. Białystok 1, 12. Białystok 0 pkt.

SOBOTA bez opad na 21 st., wchodni NIEDZIELA, jol peratura malna 12 km/godzin PONIEDZIAŁNE, jol peratura malna 12 km/godzin